

Wersja robocza tekstu opisującego Mniszy Las (niem. *Mönchwald*)
Marian Gabrowski
marian.gabrowski@gmail.com
27 listopada 2020 roku

SPIS TREŚCI

1. Mniszy Las.....	3
1.1. Historia Mniszego Lasu.....	4
1.2. Powierzchnia Mniszego Lasu.....	9
2. Źródła kartograficzne.....	10
2.1. Mapa Curta Leiblicha, rok 1750.....	12
2.2. Mapa Meßtischblatt, rok 1877.....	14
2.3. Mapa Forstreviere Seiffershau, rok 1886.....	16
2.4. Mapa Meßtischblatt, rok 1911.....	18
2.5. Mapa Spezial-Karte von Schreiberhau, rok 1918.....	20
2.6. Mapa Instytutu Wojskowo-Geograficznego, rok 1921.....	22
3. Kamienie graniczne.....	23
3.1. Wykaz kamieni granicznych z początku XVIII wieku.....	23
3.2. Rekonstrukcja lokalizacji kamieni.....	32
3.3. Zachowane kamienie graniczne z 1708 roku.....	44
a) Kamień XXV.....	51
b) Kamień XXVI.....	52
c) Kamień XXVII.....	54
d) Kamień XXX.....	56
3.4. Próba rekonstrukcji wyglądu herbów z kamieni.....	59
3.5. Inne zachowane znaki graniczne.....	67
4. Mniszy Las według Słownika geografii turystycznej Sudetów.....	68
Bibliografia.....	69

I. MNISZY LAS

las zwany „szpitalnym” [1]s.9

Mniszy Las^[17]s.72

Mönch Wald^[8]

Mönch-Wald^[9]

Mönchewald^[12]

Mönchwalde^[6]s.28

Mönchwald^[17]s.72

Münchewald^[5]s.42

propsteilichen Wald^[20]s.295

Propsteiwald^[5]s.50

Spitalwald^[20]s.296

Spittelwalde^[6]s.28

Spittelwald^[20]s.276

I.I. HISTORIA MNISZEGO LASU

Najstarsza znana mi wzmianka o Mniszym Lesie pochodzi z 1403 roku. Wówczas to Gotsche Schoff ufundował dla krzeszowskich cystersów prepozyturę w Cieplicach, a częścią składową tegoż daru był las określany mianem Spittelwald. Wystawione w tamtym okresie dokumenty, związane zarówno z samą fundacją, jak i z jej potwierdzeniami, nie określają ani dokładnej lokalizacji lasu, ani też jego wcześniejszych losów. Wiadomo jedynie, że w momencie fundacji właścicielem lasu był Gotsche Schoff, a sama darowizna nie obejmowała albo prawa połowy ryb w strumieniu określonym jako *Wenige Zacken*¹ lub *Wenig Czagk (Zacken)*², albo też samego strumienia³.

Jednak na tej podstawie można stwierdzić, że las ten musiał znajdować się nad strumieniem *Wenige Zacken*. Potok ten należałoby zidentyfikować jako późniejszy *Klein Zacken*, noszący w języku polskim nazwy Mała Kamienna lub też Pleśna⁴.

Również nazwa tegoż lasu, czyli Spittelwald, zapewne jest przesłanką dokumentującą jego wcześniejsze losy. Samą nazwę należałoby przetłumaczyć jako „*las zwany »szpitalnym«*”⁵, a określenie to niewątpliwie powiązane jest z joannitami. Zakon ten obecny był w Cieplicach od 1281 roku, kiedy to otrzymał od księcia Bernarda lwóweckiego 250 wielkich łanów ziemi, a dalszych 100 łanów dokupił wkrótce⁶.

-
- 1 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden*, [20]s.276. „*Gotsche Schoff (...) daruje im swój las, nazywany Spittelwald, bez prawa połów ryb w strumieniu nazywanym Wenige Zacken (pol. Mała Kamienna)»*; w oryginale: „*Gotsche Schoff (...) schenkt er seinen Wald, Spittelwald gen., ohne die Fischerei in dem Flusse gen. der Wenige Zacken.*”
 - 2 Tamże, [20]s.279. „*Gotsche Schoff (...) prepozyturę w Warmborne (pol. Cieplice) (...) ufundował, którym w tym celu ofiarował (...) Spittelwald bez prawa rybołówstwa w tamtejszym Wenig Czagk (Zacken) (pol. Mała Kamienna)»*; w oryginale: „*Gotsche Schoff (...) eine Propstei zu dem Warmborne (...) gegründet, wobei derselbe zu diesem Zwecke stiftete (...) den Spittelwald ohne die Fischerei das. im Wenig Czagk (Zacken).*”
 - 3 Tamże, [20]s.277. „*Gotsche Schoff (...) oddaje (...) swój las, zwany Spittelwald, wraz z terenem i gruntami, jednakże z wyłączeniem płynącego w nim strumienia, zwanego Wenige Zacken (pol. Mała Kamienna)»*; w oryginale: „*Gotsche Schoff (...) schenkt (...) seinen Wald, Spittelwald gen., mit dem Grund und Boden, jedoch mit Ausnahme des darin fließenden Flusses, der Wenige Zacken gen.*”
 - 4 M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 1, Góry Izerskie, [17]s.71.M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 1, Góry Izerskie, [17]s.71.
 - 5 D. Adamska, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XVI wieku*, [1]s.9. „*(...) do cieplickiej prepozytury przynależeć miał las zwany »szpitalnym«.*”
 - 6 M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 4, Kotlina Jeleniogórska, [18]s.95.M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 4, Kotlina Jeleniogórska, [18]s.95.

Przy czym nazwę tę można odnieść albo do prowadzonego przez zakonników szpitala, którego jednym ze źródeł utrzymania mógł być akurat tenże las⁷, albo też do nazwy samego zakonu, gdyż joannitów określano podczas mianem „bracia szpitala św. Jana z Jerozolimy”⁸, a i dziś używa się dla nich nazwy „szpitalnicy”⁹.

W 1571 roku hrabia Hans von Schaffgotsch zawarł dwunastoletnią umowę dzierżawy dóbr cieplickich¹⁰, która obejmowała prepozyturę cieplicką wraz z wszelakim przynależnościami¹¹, a więc zapewne także i Spittelwald.

Po raz kolejny prepozyturę cieplicką wydzierżawił w 1608 roku Merten Süßenbach, sołtys wioski Voigtsdorf (pol. Wojcieszycy), jednak tym razem przedmiot dzierżawy nie obejmował opisywanego tu lasu¹².

-
- 7 D. Adamska, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XVI wieku*, [1]s.10. Autorka opisuje tutaj jeden z jeleniogórskich szpitali: „Na Przedmieściu Zamkowym (...) wznowiły się zabudowania szpitala-przytułku pw. Bożego Ciała (Zum Leichnam Christi) – poświęconego w 1317. Przy infirmerii była zapewne kaplica i cmentarz. Należący do miasta szpital utrzymywał się z powstałej pod koniec XIV w. fundacji, czerpiąc dochody z lasu i łąk położonych na ob. wzgórzu Siodło (lasły te zwano wówczas „szpitalnymi”).
- 8 J. Wendt, *Die Thermen zu Warmbrunn im Schlesischen Riesengebirge*, [19]s.21. (...) Odpis z odnośnego dokumentu zawiera: Książę śląski Bernhard, pan na Löwenberg (pol. Lwówek Śląski) nadaje w 1281 roku braciom szpitala św. Jana z Jerozolimy (...) miejscowości, którą nazywa się Warmbrunn (pol. Cieplice) (...) wraz z 250 łanami (...); w oryginale: „(...) Auszug aus der bezüglichen Urkunde mit: Herzog Bernhard von Schlesien, Herr von Löwenberg verleiht im Jahre 1281 den Brüdern des Hospitals St. Johannes von Jerusalem (...) den Ort, welcher Warmbrunn genannt wird (...) mit 250 Hufen (...).”
- 9 D. Adamska, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XVI wieku*, [1]s.7-8. „Już w 1281 r. książę lwówecki Bernard Zwinny nadał joannitom 250 łanów i sprzedał kolejnych 100 łanów ziemi w Górzach Izerskich, a siedem lat później zakonnicy dokupili dochody z Malinnika. Miejscowość tę wraz z częścią terenu (wydaje się, że już wówczas gospodarowanego) przejęli więc szpitalnicy, ale ich wkład w kolonizację obszaru jawni się jako niewielki”.
- 10 F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklusters Grüssau*, [6]s.29. (...) klasztor zdecydował się zrezygnować z prepozytury. Z tego powodu zakonnicy zastąpili ją w 1571 roku za 10000 talarów na 12 lat hrabiemu Hansowi von Schaffgotschowi. Za następnego opata Caspara zostały dobra te ponownie wykupione”; w oryginale: „(...) entschloß sich der Konvent, die Propstei preiszugeben. Die Mönche verpfändeten sie deshalb im Jahre 1571 für 10000 Taler auf zwölf Jahre an den Grafen Hans von Schaffgotsch. Unter dem folgenden Abte Caspar wurde das Gut wieder eingelöst”.
- 11 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteikunden*, [20]s.289. „Prepozyturę Warmbrunn (pol. Cieplice) wraz z wszelakimi przynależnościami”; w oryginale: „Propstei Warmbrunn nebst allen Zugehörungen”.
- 12 F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklusters Grüssau*, [6]s.29. „Jednak w 1608 roku sołtys z Voigtsdorf (pol. Wojcieszycy) dostał w dzierżawę na cztery lata prepozyturę wraz z wyszynkiem piwa. Umowa ta, w roku 1612 przedłużona o dwa lata, przynosiła klasztorowi rocznie 550 talarów czynszu, jednakże opactwo zachowało sobie patronat, Spittelwald i sądownictwo”; w oryginale: „Im Jahre 1608 erhielt aber der Voigtsdorfer Schulze die Propstei mit Bierschank auf vier Jahre zur Pacht. Dieser Ver-

Sama umowa wprawdzie wyłączała Spittelwald z dzierżawy, jednak pozwalała sołtysowi na pobieranie z niego drewna przeznaczonego na opał, ale jedynie zgodnie z instrukcjami leśniczego¹³. Zapewne miało to zabezpieczyć las przed rabunkową wycinką w czasie trwania dzierżawy.

W 1664 roku hrabia Christoph Leopold Schaffgotsch i opat Bernard Rosa zawarli ugodę, w której zawarli 26 punktów z polubownymi uzgodnieniami. W czwartym puncie strony stwierdzili, że „Spittelwald powinien być starannie obejrzany i wygraniczony”¹⁴. Skoro obie strony planowały przeprowadzenie wspólnej inspekcji w celu jednoznaczniego ustalenia jego granic, to zapewne w owym czasie granice tego obszaru albo nie były jeszcze jednoznacznie wyznaczone w terenie, albo też brak było zgódności co do ich przebiegu.

Ponieważ Spittelwald nie przylegał do pozostałych dóbr cieplickich, toteż pozyskiwane w nim drewno musiano przewozić przez sąsienną wioskę. Wymagało to właściwych uzgodnień, w tym też celu „7 czerwca 1677 roku (...) Opat Bernhard z Grüssan (pol. Krzeszów) zawarł umowę z pewnym rolnikiem z Kaiserswaldau (pol. Piastów) w sprawie dróg przewozowych z należącego do prepozytury lasu”¹⁵.

Obszerny opis Mniszego Lasu zawarł Curt Liebich w swoim opracowaniu opisującym powstanie i rozwój miejscowości Piechowice, gdzie natrafiam między innymi na następujący fragment:

„Tutaj można dodać kilka kolejnych uwag na temat położonego naprzeciw Mönchswald, znanego już z ustanowionej przez ród Gotsches fundacji z 1403 roku (patrz strona 22) pod nazwą »Spittelwald« i opisanego na mapie lasów z lat 1754/56 jako »należący do probostwa Warmbrunn (pol. Cieplice)«. Przylega on na zachodzie do pół miejscowości Petersdorf (pol. Piechowice) w okolicach młyna w Hartenberg (pol. Górzyniec) i obejmuje obszar o powierzchni 121 hektarów w jednej części na północnych zborczech Hohen Iserkammes (pol. Wysoki Grzbiet). W nim i za nim mieszkań-

trag, der im Jahre 1612 um zwei Jahre verlängert wurde, brachte dem Kloster jährlich 550 Taler Zins ein, das Stift behielt sich aber Patronat, Spittelwald und Gericht vor”.

13 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden*, [20]s.291. „(...) jednakże z wyłączeniem (...) lasu Spittelwald, z którego sołtys może pobierać jedynie drewno opałowe zgodnie z instrukcjami leśniczego”; w oryginale: „(...) ausgenommen jedoch (...) den Spittelwald, woraus der Scholze nur Brennholz nach Anweisung des Försters entnehmen darf”.

14 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden*, [20]s.294; w oryginale: „4) Der Spittelwald soll ordentlich besichtigt und begrenzt werden”.

15 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden*, [20]s.295; w oryginale: „1677 Juni 7. Amt Giersdorf, Kr. Hirschberg. Abt Bernhard von Grüssan macht einen Vertrag mit einem Bauer zu Kaiserswaldau wegen des Fuhrweges in den propsteilichen Wald”.

cy miejscowości Petersdorf (pol. Piechowice) często dzierżawili łąki, co doprowadziło do późniejszego wykształcenia się enklaw leśnych (patrz strona 43). Christian Ansorge w swojej niestety zginionej kronice miejscowości Petersdorf (pol. Piechowice) pisze: »W roku 1708 graf Schaffgotsch przekazał za darmo kawałek lasu klasztorowi w Warmbrunn (pol. Cieplice), wyłącznie w celach pozyskiwania drewna, nie na polowania, który to 28 sierpnia starannie wygraniczono kamieniami granicznymi, dlatego też od tego czasu nazywany jest on Mönchswald«. Przedstawienie to jest niepoprawne i prawdopodobnie opiera się na niedokładnym opisie następującego zdarzenia: na podstawie akt specjalnych urzędu kameralnego w Hermsdorf (pol. Sobieszów) (sekcja 1, regał 9, numer 8) w 1692 roku odbyła się kontrola granicy, ponieważ przeor z Warmbrunn (pol. Cieplice) Matteus Alt rościł sobie prawo aż do sześć razy większej powierzchni lasu, niż jemu przynależało, między innymi także obszary Hartenberg (pol. Górzyniec) i Heidelberg (pol. Wrzosówka) aż po Kratzberg¹⁶. W 1701 roku przed manremrechtem w Schweidnitz (pol. Świdnica) odbyło się przesłuchanie leśników z Petersdorf (pol. Piechowice) oraz niektórych mieszkańców w sprawie wytyczenia granicy, tak więc zdarzenia, o których wspominał Ansorge, były prawdopodobnie wynikiem tego sporu prawnego. W każdym razie nazwa Mönchswald czy też Propsteiwald była powszechnie używana już wiele wcześniej przed 1708 rokiem, co ukazują opisy okolicznych dóbr gospodarskich 9, 10 i 11 w księgach zakupów, po raz pierwszy w roku 1639, według księgi zakupów 3/126¹⁷.

-
- 16 Prawdopodobnie góra Kratzberg to dzisiejszy Mały Ciemiak. Wprawdzie „Słownik geografii turystycznej Sudetów” stwierdza, że Mały Ciemiak to niegdysiejszy Untern Nebelberg ([17]s.72), jednak tamten wierzchołek znajduje się ok. 500 metrów od szczytu określanego mianem Małego Ciemiaka.
- 17 C. Liebich, *Werden und Wachsen von Petersdorf im Riesengebirge...*, [5]s.49-50; w oryginale: „Hier können noch einige Betrachtungen über den gegenüberliegenden Mönchswald angeschlossen werden, der schon aus der Stiftung Gotsches Fundator von 1403 als »Spittelwald« bekannt ist (s. S. 22) und der in der Forstkarte von 1754/56 als der »Probsttey zu Warmbrunn gehörig« bezeichnet wird. Er stößt westlich an die Flur Petersdorf in der Gegend der Hartenberger Mühle an und umfaßt in einer Größe von 121 ha einen Teil vom Nordabhang des Hohen Iserkammes. In und hinter ihm hatten die Petersdorfer Bewohner vielfach Zinswiesen, was zu der späteren Bildung von Forstenklaven führte (s. S. 43). Christian Ansorge schreibt in seiner leider verschollenen Chronik von Petersdorf: »Anno 1708 schenkte der Graf Schaffgotsch ein Stück Wald dem Kloster in Warmbrunn zu freyer, eigener Beholzung, aber nicht zur Jagd, welches den 28. August ordentlich mit Rainsteinen begrenzt, daher es von der Zeit an der Mönchswald genannt wird.« Diese Darstellung ist nicht richtig und beruht wahrscheinlich auf ungenauer Berichterstattung über folgendes Ereignis: Nach Sonderakten des Kameralamtes Hermsdorf (Sekt. 1, Fach 9, Nr. 8) hatte 1692 eine Grenzbesichtigung stattgefunden, weil der Warmbrunner Prior Matteus Alt sechsmal so viel Wald beanspruchte als ihm zustand, unter anderem auch die Flächen des Harten- und Heidelberges bis zum Kratzberge. Im Jahre 1701 fand vor dem Mannrecht in Schweidnitz die Vernehmung der Petersdorfer Förster und einiger

Z powyższego cytatu wynika, że nie udało się dokonać wzmiankowanego w ugodzie z 1664 roku wygraniczenia Mniszego Lasu. W 1692 roku, a więc 28 lat później, obie strony w dalszym ciągu nie były zgodne co do przebiegu granicy tegoż obszaru, a w roku 1701 nadal trwał proces w sprawie wytyczenia granicy.

Wiemy jednak, że Christian Ansorge miał stwierdzić w swojej kronice: „*W roku 1708 graf Schaffgotsch przekazał za darmo kawałek lasu klasztorowi w Warmbrunn (pol. Cieplice), wyłącznie w celach pozyskiwania drewna, nie na polowania, który to 28 sierpnia starannie wygraniczono kamieniami granicznymi, dlatego też od tego czasu nazywany jest on Mönchswald*”.

Z kolei Curt Liebich stwierdza, że przedstawienie to jest niepoprawne i prawdopodobnie opiera się na niedokładnym opisie innych zdarzeń. Wydaje się jednak, że prawda leży pośrodku i faktycznie sporny las mógł być przekazany przez hrabiego Schaffgotscha dopiero w 1708 roku, aczkolwiek lasem zakonnym był on od dawna, jak to słusznie zauważa Curt Liebich.

Otoż 28 października 1707 roku hrabia Johann Anton Schaffgotsch zawarł z prepozyturą cieplicką ugodę, która w jednym ze swoich punktów stwierdzała: „*Tak zwany Spitalwald zostaje przekazany prepozyturze*¹⁸; dokument ten został 27 czerwca 1708 roku potwierdzony w Wiedniu przez cesarza Józefa I. Ponieważ obie strony od dawna znały zawarte w nim postanowienia, toteż mogły przygotować kamienie graniczne, które ustawiono 28 sierpnia 1708 roku, jak stwierdza Christian Ansorge.

Tak więc Mniszy Las mógł być przekazany cystersom w 1708 roku, gdyż takie właśnie kroki przewidywała zawarta rok wcześniej ujeta. Jednak tutejszy las już od początku XV wieku był własnością cystersów, tak więc „*darowizna*” z 1708 roku była w pewnym sensie jedynie obojętnie uzgodnionym zwrotem lasu jego prawowitemu właścicielowi.

Einwohner über die Grenzziehung statt, und so wird der von Ansorge erwähnte Vorgang wohl das Ergebnis aus diesem Rechtsstreit gewesen sein. Der Name Mönchs- oder Propsteiwald war jedenfalls schon viel eher gebräuchlich als 1708, wie die Lagebeschreibungen der anliegenden Bauerngüter 9, 10 und 11 in den Kaufbüchern zeigen, erstmalig 1639 laut Kaufbuch 3/126”.

18 K. Wutke, *Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden*, [20]s.289. ; w oryginalu: „(...) Vergleich zwischen der Propstei Warmbrunn und dem Grafen Johann Anton Schaffgotsch: (...) c) Der sogen. Spitalwald wird der Propstei übergeben”.

I.2. POWIERZCHNIA MNISZEGO LASU

W piątym rozdziale swojego opracowania Franz Mahner opisuje lasy klasztoru krzeszowskiego, które dzieliły się na sześć odrębnych części, a ostatnia z wymienionych to „*Spittelwalde bei Warmbrunn*”¹⁹. Brak tu jednak bardziej szczegółowych informacji na temat tej posiadłości, na koniec rozdziału autor jedynie wzmianka jej szacunkową powierzchnię: „*Lasy na innych obszarach klasztoru najwyraźniej nie miały własnej administracji leśnej. Jeśli porównamy istniejące mapy z tamtych czasów z aktualnymi mapami i informacjami o własności gruntów, powinniśmy oszacować las w Raaben (pol. Kruków), Würben (pol. Wierzbna) i Warmbrunn (pol. Cieplice) na około ½ km² każdy*”²⁰.

Jak widać, powierzchnię lasu w Warmbrunn (pol. Cieplice) autor oszacował na około 0,5 km², a więc zaledwie 50 hektarów.

Z kolei obszerny opis Mniszego Lasu autorstwa Curta Liebicha zawiera stwierdzenie: „(...) *Mönchswald (...) obejmuje obszar o powierzchni 121 hektarów w jednej części na północnych zboczach Hohen Iserkammes (pol. Wysoki Grzbiet)*”²¹.

Próba określenia powierzchni Mniszego Lasu na podstawie niemieckiej mapy katastralnej²² daje wynik równy 1.358.960 m², a więc blisko 136 hektarów, co względem wspomnianych przez Curta Liebicha 121 hektarów daje różnicę 15 hektarów, a więc aż kilkunastu procent. To dość duża rozbieżność i raczej nie sposób jej wytlumaczyć błędami związanymi z kalibracją archiwalnych map.

19 F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklusters Grüssau*, [6]s.91; „*Fünftes Kapitel. Stiftsforsten. Verwaltung und Einkünfte (...) Das Nadelholzgebiet zerfiel in sechs getrennte Teile (...) und dem Spittelwalde bei Warmbrunn*”.

20 F. Mahner, *Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklusters Grüssau*, [6]s.95; „*Die Wälder in den andern Klostergebieten hatten anscheinend keine eigene Forstverwaltung. Wenn wir die vorhandenen Karten der damaligen Zeit mit den jetzigen Karten und den Grundbesitzangaben vergleichen, so dürfen wir den Wald bei Raaben, Würben und Warmbrunn auf etwa je ½ qkm schätzen*”.

21 C. Liebich, *Werden und Wachsen von Petersdorf im Riesengebirge...*, [5]s.49–50; w oryginale: „*(...) Mönchswald (...) umfaßt in einer Größe von 121 ha einen Teil vom Nordabhang des Hohen Iserkammes*”.

22 Mapa Kreis Hirschberg, Gemarkung Forst Seifershau, Blatt 3, z 1905 roku, [8].

2. ŹRÓDŁA KARTOGRAFICZNE

Na kolejnych stronach zamieszczam fragmenty kilku znanych mi map przedstawiających Mniszy Las. Niemal wszystkie te źródła kartograficzne zostały poddane kalibracji, a więc przekształceniom wykonanym za pomocą przeznaczonego do takich celów oprogramowania, polegającym np. na zmianie ich skali czy orientacji, aby przedstawiały one ten sam obszar.

W ten sposób łatwiej porównać ze sobą różne źródła, których skala i orientacja zazwyczaj bywa odmienna. Należy jednak mieć na uwadze, że nie zawsze i nie każdej mapie można nadać właściwą georeferencję. Niekiedy planom czy szkicom brak właściwej dokładności, niekiedy dostępne są jedynie zniekształcone zdjęcia archiwalnych map, a niekiedy zwyczajnie brak doświadczenia osobie dokonującej kalibracji.



Ilustracja 1: Wykadrowany i poddany georeferencji fragment odrysów przedstawiający „Wycinek mapy leśnej dóbr przynależnych do zamku Chojnik w 1750 roku” (niem. „Ausschnitt aus der Forstkarte der Herrschaft Kynast um das Jahr 1750”). Źródło: C. Liebich, Werden und Wachsen von Petersdorf im Riesengebirge..., [5]s.42.

2.I. MAPA CURTA LEIBLICHA, ROK 1750

Curt Liebich, w swoim opracowaniu opisującym miejscowości Piechowice, zamieszczają mapkę przedstawiającą odrys mapy ukazującej fragment dóbr leśnych przynależnych do zamku Chojnik w 1750 roku²³ (patrz ilustracja 2). Mapa ta, sporządzona w 1939 roku, opracowana została na podstawie przechowywanych w sobieszowskim urzędzie kamerальnym map leśnych z lat 1754/56. Ukazany jest tu między innymi obrrys Mniszego Lasu, który został podpisany: „DER MÜNCHEWALD der Probstei zu Warmbrunn gehörig”. Widać więc, że nie umieszczono tu nazwy Mönchswald, lecz Münchewald. W północnej części las ten przecina ciek wodny, opisany tu jako „Der kleine Zacken” (pol. Mała Kamienna lub Pleśna²⁴)

Na wschodzie Mniszego Lasu oznaczona jest droga nazywająca się Oberweg (pol. górną drogą).

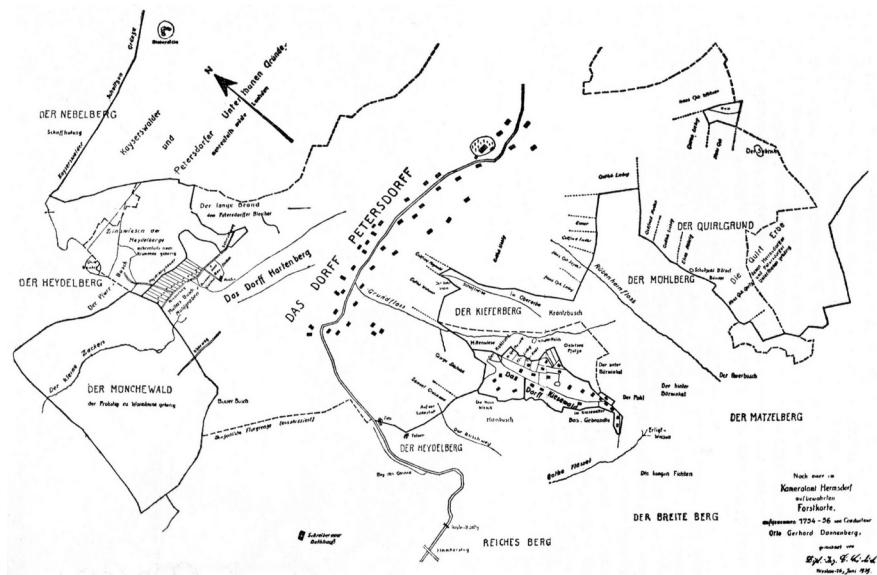
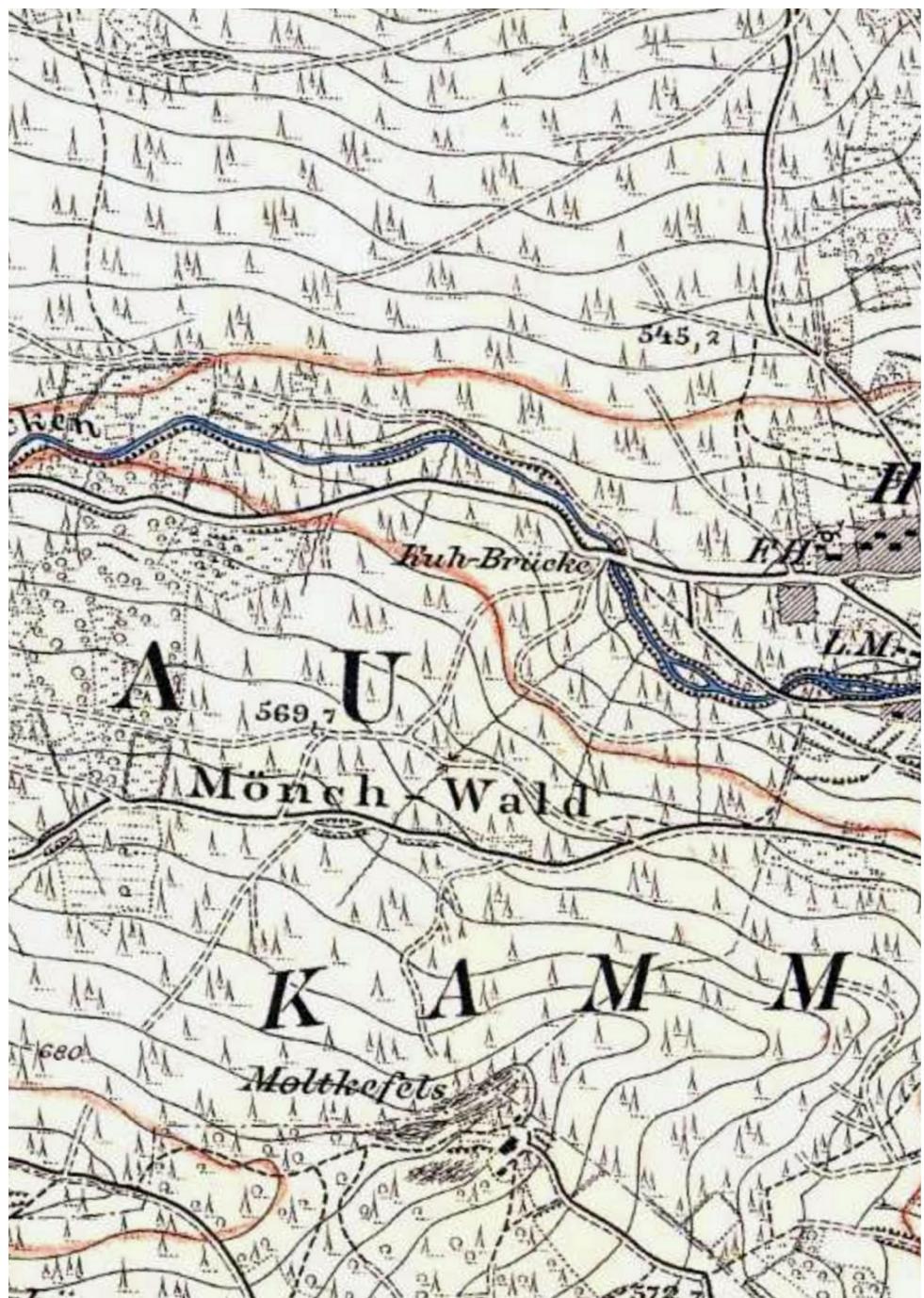


Abb. 7. Ausschnitt aus der Forstkarte der Herrschaft Kynast um das Jahr 1750

Ilustracja 2: Ilustracja przedstawiająca „Wycinek mapy leśnej dóbr przynależnych do zamku Chojnik w 1750 roku”. Źródło: C. Liebich, *Werden und Wachsen von Petersdorf...*, [5]s.42.

23 C. Liebich, *Werden und Wachsen von Petersdorf im Riesengebirge...*, [5]s.42.

24 M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 1, Góry Izerskie, [17]s.71.



Ilustracja 3: Fragment mapy *Meßtischblatt*, arkusz *Schreiberhau* 3008, rok 1877, [9]. Czerwoną linią oznaczono przybliżony przebieg granicy Mniszkiego Lasu.

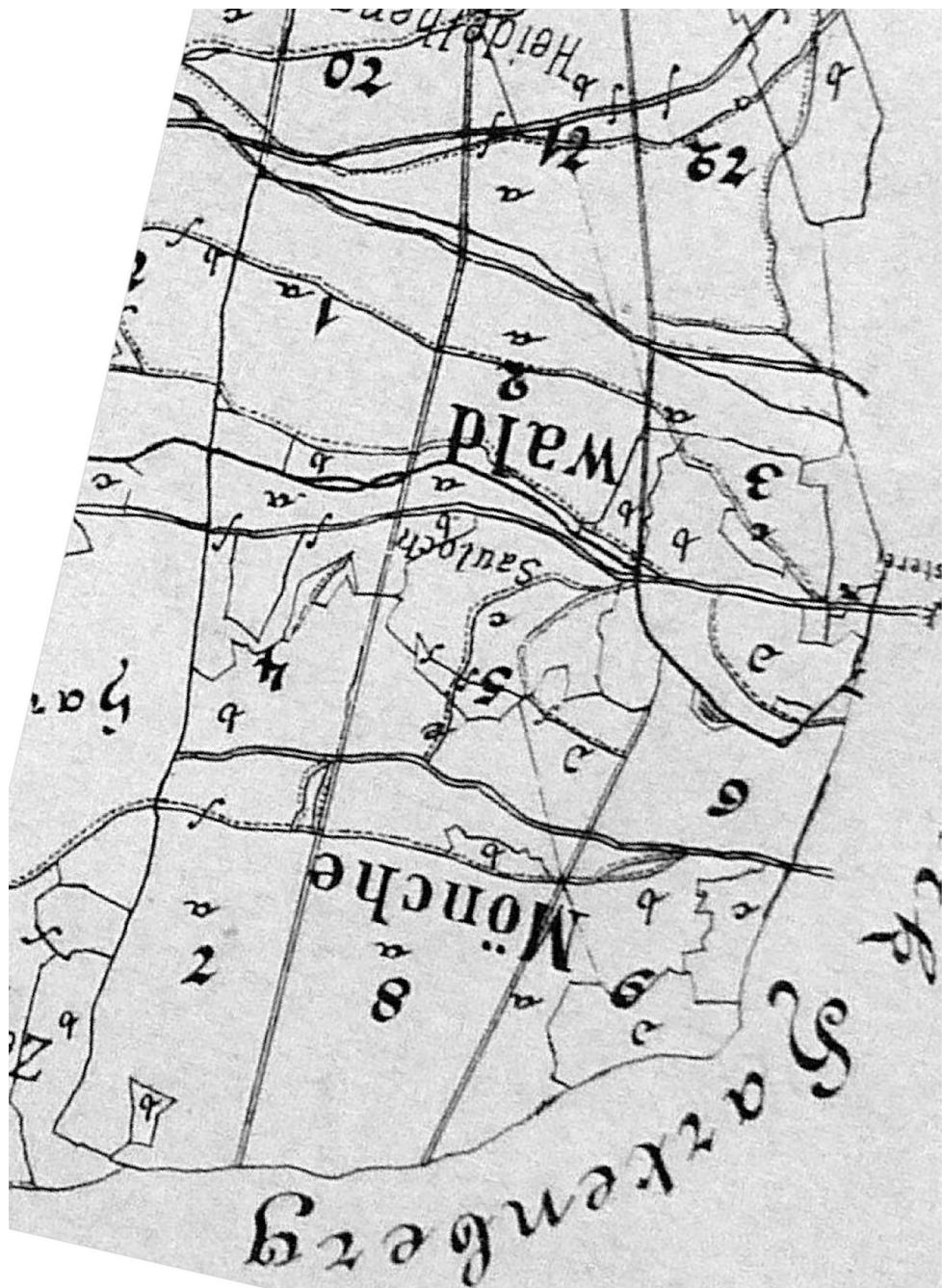
2.2. MAPA MEßTISCHBLATT, ROK 1877

Prezentowana na sąsiedniej stronie mapa to fragment archiwalnej mapy *Meßtischblatt*. Źródło z jakiej pochodzi fragment – strona internetowa mapire.eu – opisuje ją jako mapę z 1877 roku, tak więc można przyjąć, że jest to fragment arkusza *Meßtischblatt* o numerze 3008, noszącego nazwę *Schreiberhau* (pol. Szklarska Poręba)²⁵.

Interesujący jest tu przebieg granicy Mniszego Lasu względem granic miejscowości. Na zachód od *Moltkefels* (pol. Zbójeckie Skały) granice te przebiegają bardzo blisko siebie. Ze względu na pewien błąd związany z kalibracją map można nawet przyjąć, że granice te się pokrywają. Jednak na wschód od *Moltkefels* (pol. Zbójeckie Skały) granica miejscowości przebiega zdecydowanie bardziej na północ, aniżeli granica Mniszego Lasu. Jest to o tyle zaskakujące, że z mapy katastralnej z 1905 roku wynika, że granica miejscowości pokrywała się w tym miejscu z granicą Mniszego Lasu.

Także nazwa należącego do zakonników lasu zapisana jest tu nieco inaczej, niż zazwyczaj spotyka się to w innych źródłach: nie *Mönchwald*, lecz *Mönch-Wald*.

²⁵ Mapa *Schreiberhau*, *Meßtischblatt* 3008, 1:25.000, 1877, [9].



Ilustracja 4: Fragment mapy Wirthshafte Karte der Forstreviere Seiffershau und Hartenberg Oberförsterei Petersdorf, rok 1886, [12].

2.3. MAPA FORSTREVIERE SEIFFERSHAU, ROK 1886

Na sąsiedniej stronie przedstawiam fragment mapy katastralnej, jaką na swojej stronie zamieścił Patryk Charydczak²⁶, przy czym tenże niepodpisany wycinek odnalazł on przed laty w serwisie Facebook. Jak udało mi się ustalić²⁷, pochodzi on z „mapy dóbr rewirów leśnych Seiffershau (pol. Kopaniec) i Hartenberg (pol. Górzyniec), nadleśnictwo Petersdorf (Piechowice)”²⁸, opracowanej w sierpniu 1886 roku.

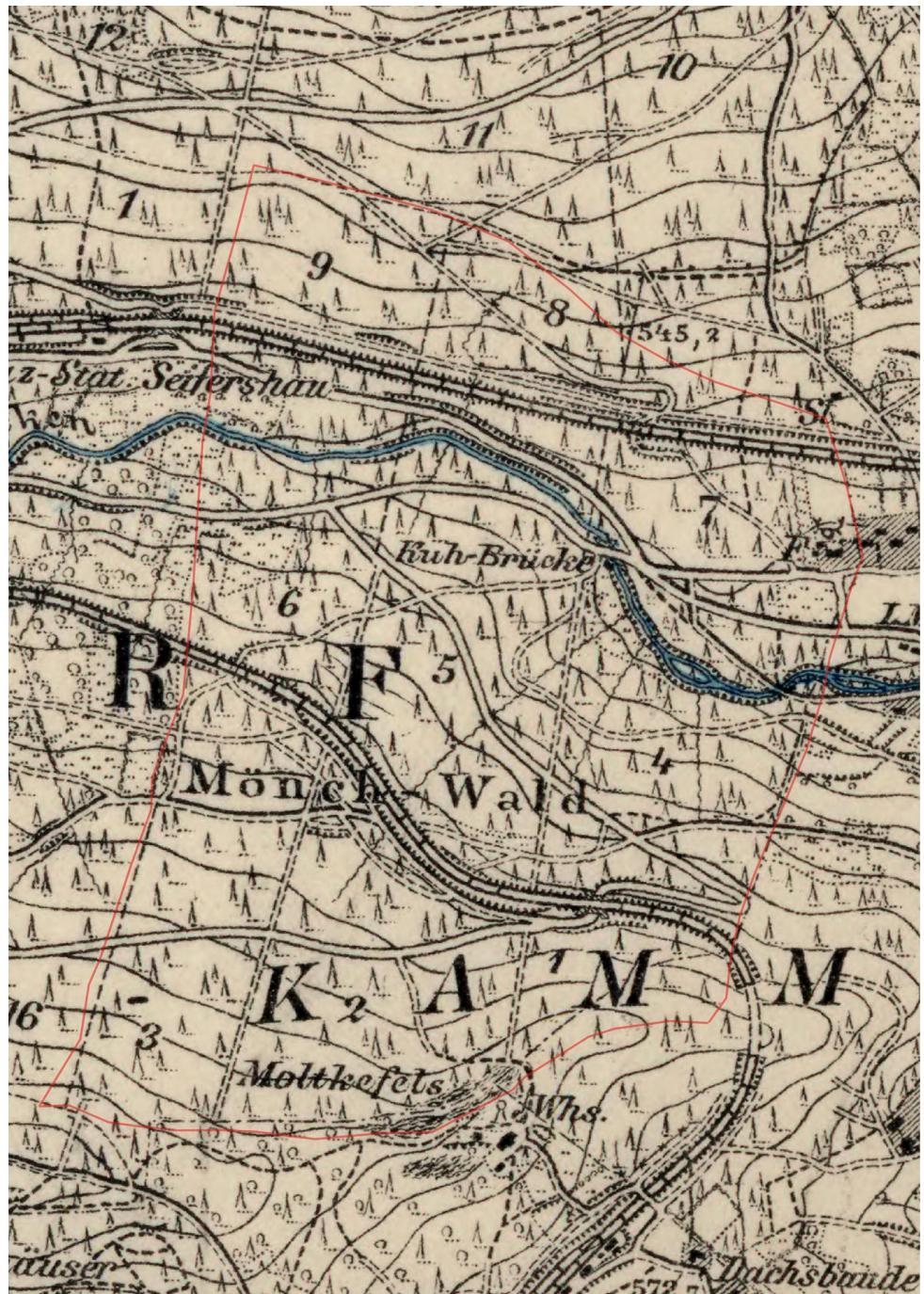
Jest to mapa o orientacji południowej, a więc niejako obrócona o 180 stopni w stosunku do map używanych współcześnie. Warto zwrócić tu uwagę na nazwę Mniszego Lasu, która zapisana jest tu w nietypowej formie jako Mönchewald – o wiele częściej las ten określano nazwą Mönchwald.

Cały obszar Mniszego Lasu został podzielony na dziewięć oddziałów leśnych, a jeszcze w momencie powstawania przedstawionej tu mapy numeracja ta była odrębna w stosunku do sąsiadujących lasów Seiffershau (pol. Kopaniec), gdyż tutejsze numery to liczby od 1 do 9, całkowicie nieprzystające do dwucyfrowych numerów w przyległym lesie.

26 <https://sciezkaqbok.wordpress.com/2019/06/19/w-mniszym-lesie/> - dostęp październik 2020 roku.

27 L. Różański, Kamień graniczny z Mniszego Lasu, [16]s.55.

28 Mapa Wirthshafsts Karte der Forstreviere Seiffershau und Hartenberg..., rok 1886, [12].

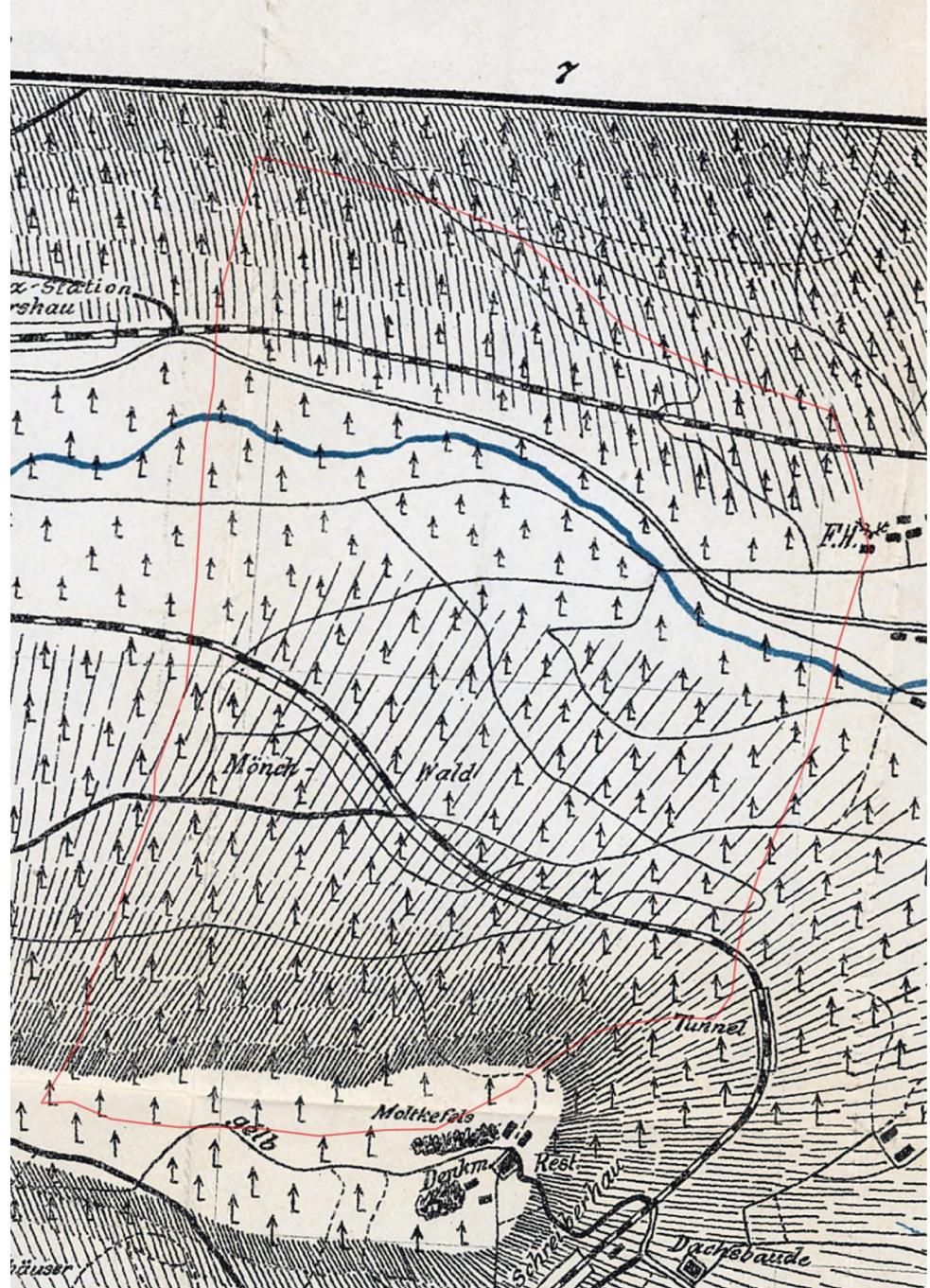


Ilustracja 5: Fragment mapy Meßtischblatt, arkusz Schreiberhau 3008, rok 1911, [10]. Czerwoną linią oznaczono przybliżony przebieg granicy Mniszego Lasu.

2.4. MAPA MEßTISCHBLATT, ROK 1911

Na poprzedniej stronie przedstawiony jest fragment mapy *Meßtischblatt*, arkusz *Schreiberhau 3008* z 1911 roku²⁹, po jej porównaniu z tym samym wydawnictwem z 1877 roku (patrz ilustracja 3) bardzo czytelnie dostrzegalne są zmiany, jakie nastąpiły na obszarze Mniszego Lasu wraz z budową linii kolejowej.

29 Mapa *Schreiberhau*, *Meßtischblatt 3008, 1:25.000, 1911*, [10].

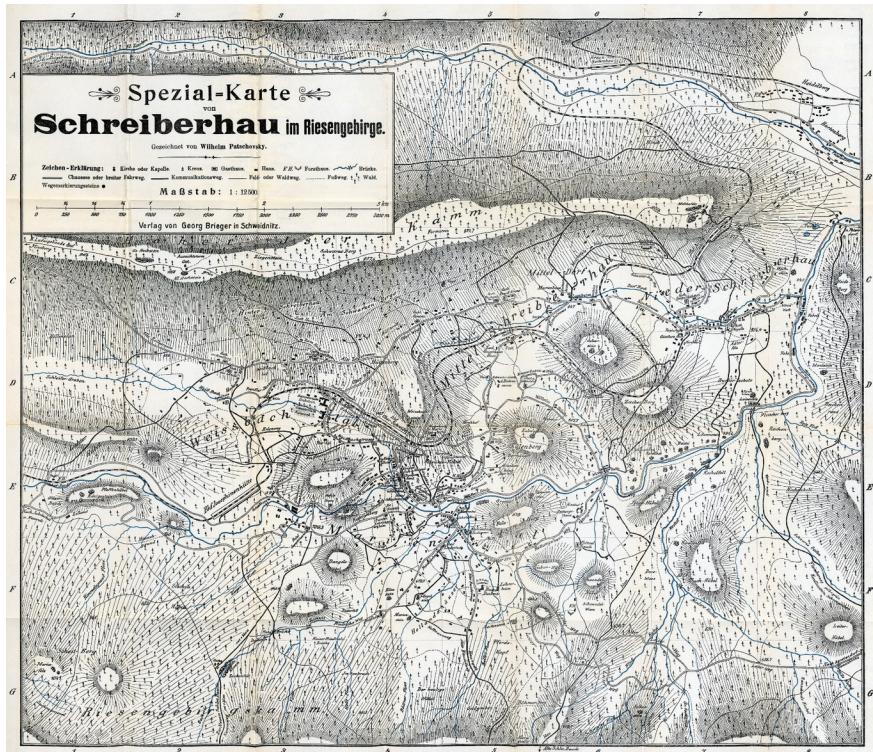


Ilustracja 6: Fragment mapy Spezial-Karte von Schreiberhau im Riesengebirge. Źródło: W. Patschovsky, Führer durch den klimatischen Kurort für Sommer und Winter Schreiberhau, [14].

2.5. MAPA SPEZIAL-KARTE VON SCHREIBER-HAU, ROK 1918

Wilhelm Patschovsky w swoim przewodniku³⁰ po Schreiberhau (pol. Szklarska Poręba) zaważył mapę przedstawiającą tę miejscowości i jej najbliższe okolice. Jak widać, teren Mniszego Lasu został tutaj podpisany jako Mönch-Wald, jednak w samym lesie brak było turystycznych atrakcji, jedynie przy południowej granicy tego obszaru znajdowały się Moltkefels (pol. Zbójeckie Skały) z restauracją i pomnikiem.

Był to pomnik feldmarszałka Helmutha Moltkego (1800-1891), ustanowiony tu w 1896 roku³¹.



Ilustracja 7: Mapa Spezial-Karte von Schreiberhau im Riesengebirge. Źródło: W. Patschovsky, Führer durch den klimatischen Kurort für Sommer und Winter Schreiberhau, [14].

30 W. Patschovsky, Führer durch den klimatischen Kurort für Sommer und Winter Schreiberhau, [14].

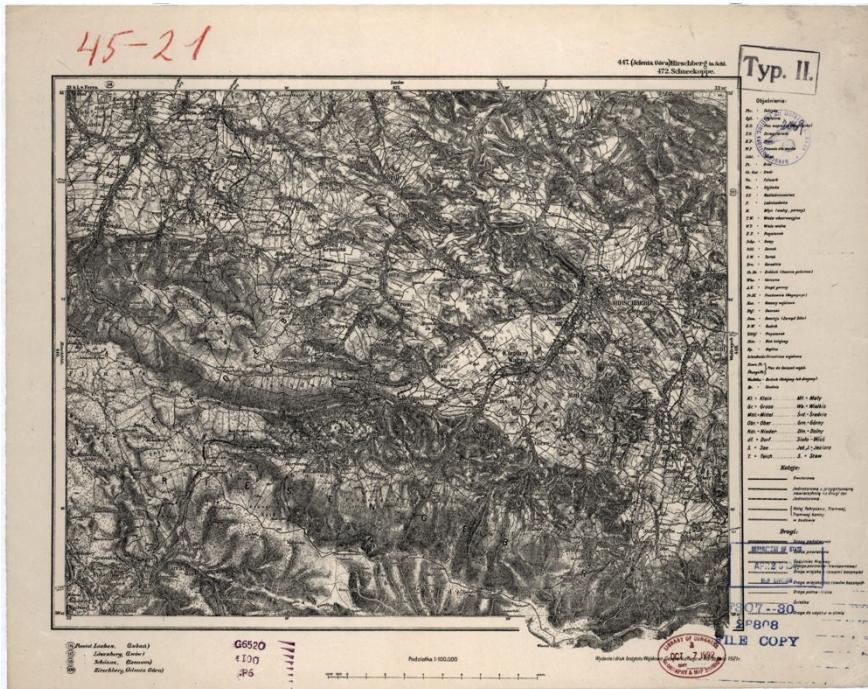
31 M. Staffa (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 1, Góry Izerskie, [17]s.121.



Ilustracja 8: Fragment wydanej przez warszawski Instytut Wojskowo-Geograficzny mapy w skali 1:100.000, arkusz 447. (Jelenia Góra) *Hirschberg in Schlesien*, [11].

2.6. MAPA INSTYTUTU WOJSKOWO-GEOGRAFICZNEGO, ROK 1921

Na sąsiedniej stronie widoczny jest fragment polskiej mapy, wydanej w latach międzywojennych przez Instytut Wojskowo-Geograficzny w Warszawie³². Podziałka tej mapy, mająca wartość aż 1:100.000, nie pozwala na dostrzeżenie szczegółów Mniszego Lasu, jednakże sam las jest tu opisany właściwą nazwą *Mönchwald* i w odpowiednim miejscu.



Ilustracja 9: Wydana przez warszawski Instytut Wojskowo-Geograficzny 447. (Jelenia Góra) Hirschberg in Schl., 1:100.000, [11].

32 Mapa WIG, arkusz 447. (Jelenia Góra) Hirschberg in Schl., 1:100.000, [11].

3. KAMIENIE GRANICZNE

3.I. WYKAZ KAMIENI GRANICZNYCH Z POCZĄTKU XVIII WIEKU

Na początku października 2020 roku na stronach serwisu Facebook pojawił się zamieszczony przez „Wydawnictwo Wielka Izera” wpis³³ zawierający niemieckojęzyczne tłumaczenie sporzązonego po łacinie dokumentu, w którym szczegółowo opisane zostało rozmieszczenie kamieni wyznaczających granice lasu Spittelwald. Autorem zamieszczonego tu tłumaczenia jest Ullrich Junker. O ile sam tekst można znaleźć również w jednym z opracowań tegoż autora, z którego to źródła będę tu korzystał, to przywołany post zilustrowany został fotografiami przedstawiającymi łacińskie oryginały tych stronnic, na których opisano granicę (patrz ilustracje 10, 11, 12 oraz 13). Umożliwiają one naoczne przekonanie się, jak w rzeczywistości wyglądały poszczególne zapisy.

Dostęp do oryginału jest o tyle istotny, że w trakcie kolejnych przekładów zawsze pojawiają się zmiany w stosunku do oryginału. Wprawdzie w jednym z kolejnych postów zamieszczone zostało polskie tłumaczenie tego tekstu³⁴, jednak ja postanowiłem podjąć własną próbę przełożenia niemieckojęzycznego przekładu Ullricha Junkera, weryfikując w łacińskim oryginalu jedynie te elementy, które wzbudziły me wątpliwości. Poniżej efekt moich wysiłków:

„Punkt trzeci. Odnośnie do lasu Spittelwald, ażeby także w tym zakresie mogło nastąpić całkowite spełnienie oczekiwani fundacji, władztwo hrabiego rozpatruje pozytywnie, co zostanie za chwilę rozszerzone, całościowe jego wygraniczenie tak jak przebiega ono dziś, i który leży po obu stronach Zackelfusses (pol. Kamienna Mała), i powinien należeć do czcigodnej prepozytury, poprzez jego oznaczenie, i takie rozgraniczenie stosownymi kamieniami granicznymi, które po jednej stronie posiadają herby hrabiów Schaffgotschów, a po drugiej stronie opactwa Grüssau (pol. Krzeszów), i ustawione są w taki sposób, że całościowo granicę utrzymują w następującej postaci: początek bądź też terminus a quo³⁵ tegoż samego znajduje się na końcu tak zwanego Hartenberg (pol. Górzyniec), powyżej grzbietu,

33 <https://www.facebook.com/wydawnictwowielkaizera/posts/761130151334628> –
dostęp październik, k 2020 roku.

34 <https://www.facebook.com/wydawnictwowielkaizera/posts/761647857949524> –
dostęp październik 2020 roku.

35 „Terminus a quo” to łacińskie określenie na termin uznany jako początek.

naprzeciw Schreijberhau (pol. Szklarska Poręba), przy gospodarstwie Hannsja Christopha Liebicha, w dobrach miejscowości Petersdorff (pol. Piechowice), gdzie usytuowany jest duży kamień, na którym wykuty jest krzyż, jednakże ze względu na większą poprawność ustawiono właściwy kamień graniczny, a mianowicie № 1, z tego miejsca granica biegnie grzbietem, i osiemdziesiąt sążni od tego kamienia stoi znowuż kamień № 2, stamtąd znowu na osiemdziesiątym sążniu stoi kamień № 3, dalej na osiemdziesiątym sążniu kamień № 4, sześćdziesiąt trzy kroki stamtąd znajduje się duży kamień, który oznaczony jest krzyżem, a przy nim ustawiono właściwy kamień graniczny № 5, stąd (...)"³⁶.

„(...) kierunek granicy nieco skręca w prawo do kamienia № 6 na siedemnastym sążniu, dalej do kamienia № 7 jest osiemdziesiąt sążni, potem biegnie do kamienia № 8 osiemdziesiąt sążni, następnie do kamienia № 9 osiemdziesiąt sążni, i w końcu prostą linią biegnie na bardzo dużą skałę czy też kamień, który po tej stronie stanowi terminus ad quem³⁷, i przy którym został ustawiony kamień graniczny oznaczony jako № 10, ponownie po osiemdziesięciu sążniach, w taki sposób, że z tej strony granica lasu Spittelwald bezpośrednio styka się z granicą Schreiberhau (pol. Szklarska Poręba); od tego miejsca granica idzie z góry na dół w okolice Zackel (pol. Kamienna Mała), przez niekiedy obecne tam łąki, gdzie znajduje się wiele kamieni ustawionych przez samą naturę lub też można uznać je za przeszkode, hipotetycznie ustawione przez wojska rzymskie³⁸, z krzyżem wyku-

36 U. Junker, *Der grüssauisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.46; w oryginale: „^{3°} Wegen des Spittelwaldes hat die hochgräfle. Herrschaft, damit auch in diesem stücke der Fundation ein Vollkommenes gnügen geschehen möge, bewilligt, solchen zu extendiren, inmassen dann auch heutigen Tages die gräntze desselben, wie solcher hinfür so wohl dieß- als Jenseits des Zackelfusses der Löbln. Probsteij gehörēn soll, abgezeichnet, undt solche gräntzen mit richtigen Grätzsteinen, welche auf der einen seithen daß hochgräffle. Schaffgotschische- auf der andern seite aber das Grüssauische Wappen führen, besetzt worden, inmassen dann die Gräntzen folgender gestalt sich verhalten: Der anfang oder Terminus à quo derselben ist am Ende des so genannten Hartenbergs oben aufm Kamme gegen Schreijberhau an Hanns Christoph Liebichs Bauers in Petersdorff Guthe, woselbst ein großer stein befindlich, auf welchem ein Creutz gehauen, iedoch um mehrer richtigkeit willen ein richtiger Grätzstein undt zwar № 1° darneben gesetzet worden, von dar geht die Gräntze aufm Kamme hin, undt stehet achtzig Kläfftern von diesem steine wiederumb ein stein № 2°, Von dar abermahls auf achtzig Kläfftern ein stein № 3°, ferner auf achtzig Kläfftern ein stein № 4°, von dar auf dreij undt Sechzig Schritte ein großer stein sich befündet so mit einem Creutze bemercket, undt darneben ein richtiger Grätzstein № 5° gesetzet worden, von hier (...)".

37 „Terminus ad quem” to łacińskie określenie na termin uznany jako koniec.

38 W oryginale „Limitaneis”, a jak podaje Wikipedia: „Limitanei - wojska rzymskie stanięjące obsadę limes (łac. droga, droga graniczna, w późniejszym okresie także granica) złożone prawie wyłącznie z piechoty”.

tym na szczycie, także przy nich umieszczone zostały właściwe kamienie graniczne, potem za ostatnim dostrzeżonym dużym kamieniem delikatnie skręca w prawo, gdzie obok dużego kamienia znajduje się kamień graniczny № 11, potem w dół, gdzie koło siebie leżą trzy duże kamienie, obok najniższego kamienia № 12, dalej z góry obok kamienia w małym lasku kamień graniczny № 13, następnie obok kamienia na łące nad górną drogą (niem. Oberwege) kamień graniczny № 14, i obok tego kamienia pod górną drogą (niem. Oberwege) znajduje się kamień № 15, skąd później lepiej jest zejść w dół koło nieco mniejszego kamienia do kamienia granicznego № 16, i w końcu przyjdzie nam stanąć przy kamieniu granicznym № 17, znajdującym się koło pewnego bardzo dużego, spiczastego i leżącego na łące kamienia, od tego (...)"³⁹.

„(...) dużego spiczastego kamienia prosto w dół, na osiemdziesiątym sążniu stoi kamień graniczny № 18, dalej po osiemdziesięciu sążniach kamień graniczny № 19, potem ponownie po osiemdziesięciu sążniach kamień graniczny № 20, i od tegoż po przebyciu trzydziestu pięciu sążni ku Zackel (pol. Kamienna Mała) jest kamień graniczny № 21, od tego miejsca granica przebiega w poprzek przez Zackel (pol. Kamienna Mała) w górę Heidelberg (pol. Wrzosówka), i od № 21 idzie do kamienia granicznego № 22 pięćdziesiąt sążni, następnie biegnie do kamienia granicznego № 23 osiemdziesiąt sążni, dalej do kamienia granicznego № 24, ponownie osiemdziesiąt, i ostatecznie skąd podąża do granicznego buka, koło którego ustawiono kamień graniczny № 25, i po tej stronie jest to terminus [a quo],

39 U. Junker, *Der grüssauisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.47; w oryginalu: „(...) Lencket sich die gräntze ein wenig rechter Handt bieß zu einem steine N° 6° auf Siebenzehn 14 Klafftern, ferner zu einem steine N° 7°. achtzig Klafftern, Item bieß zu einem steine N° 8°. achtzig Klafftern, dann bieß zu einem steine N° 9°. achtzig Klafftern, undt endlich in einer geraden Linie bieß auf einen sehr großen Felsen oder stein so an dieser seithe die Terminus ab quem ist, undt neben welchem ein Gräntzstein mit N° 10°. bemercket, gesetzt worden, abermahl achtig Klafftern, derogestalt, daß in dieser seithe die gräntzen deß Spittelwaldes immediatē an die Schreiberhauer Gräntze stossen; von hier gehet die Gräntze am Berge herunter gegen den Zackel zu, über die daselbst anietzo befindliche Wiesen woselbst viel von der Natur selbst gesetzte steine oder Klippen sich befinden, so pro Limitaneis angenommenen, undt zu solchem Ende Creutze darauß gehauen, auch noch dazu richtiger Gränzsteine darneben gesetzt worden, inmassen dann von dem Letzt bemelten großen steine herunterwerts ein Klein wenig rechter Handt nebst einem Grossen steine ein Gränzstein N° 11°, weiter hinunter wo dreij grosse steine Beijammen liegen, neben dem Niedersten ein Gränzstein N° 12°, ferner hinnunter neben dem steine am Püschel ein Gränzstein N° 13; dann neben dem steine in der Wiese ob dem Oberwege ein Gränzstein N° 14°, undt neben dem steine so unter dem Oberwege lieget ein Gränzstein N° 15°, so dann besser hinabwerts neben einem etwas Kleinen steine ein Gränzstein N° 16°, undt endtlich neben einem in der Wieße gelegenen sehr grossen spitzigen steine ein Gränzstein N° 17: zu stehen (...).”

ponownie po osiemdziesięciu sążniach. Od tego miejsca granica idzie góram Heidelberg (pol. Wrzosówka) poniżej znajdującymi się tutaj dość potężnego drzewostanu, i tam stoi wspomniany buk lub też kamień graniczny № 25, po dwudziestu sześciu sążniach kamień graniczny № 26, a z tego miejsca po każdych następujących po sobie osiemdziesięciu sążniach ustawione są kamienie graniczne № 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33 i 34, wraz z tym ostatnim granica dochodzi do jodły oznaczonej krzyżem, a obok ustawiony został kamień graniczny № 35, od tego miejsca granica znowu kieruje się ku Zackel (pol. Kamienna Mała) i po osiemdziesięciu sześciu⁴⁰ sążniach do kamienia № 36, dalej po sześćdziesięciu siedmiu sążniach biegnie do kamienia granicznego № 37, potem po osiemdziesięciu sążniach biegnie przez drogę do kamienia granicznego № 38, i w końcu po osiemdziesięciu sążniach dociera do Kleine Zackel (pol. Kamienna Mała), gdzie stoi (...)"⁴¹.

„(...) kamień graniczny № 39, od tego miejsca znajdują się, každorazowo osiemdziesiąt sążni od siebie, kamienie graniczne № 40, 41, 42 i 43, z których ostatni znajduje się dwadzieścia cztery sążnie od kamienia pierwszego, czy też terminum a quo.

40 W tym miejscu tłumaczenia znajduje się błąd, gdyż Ullrich Junker wspomina o odległości „Sechs undt Achtzig Klafftern” (pol. osiemdziesiąt sześć sążni), natomiast w łacińskim oryginalu znajduje się zapis „sexaginta sex orgias”, a więc sześćdziesiąt sześć sążni. Dziękuję Patrykowi Charydczakowi za zwrócenie mi uwagi na ten szczegół, gdyż z tego powodu moja pierwsza próba rekonstrukcji położenia kamieni granicznych była błędna, gdyż bazowała na błędnych danych.

41 U. Junker, *Der grüssausisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.48; w oryginale: „(..) kommen, von diesem großen Spitzigen steine Gerade hinunter auf achtzig Klaffern stehet ein Gränzstein № 18°, ferner auf achtzig Klafftern ein Gränzstein № 19°, abermahl auf achtzig Klafftern ein Gränzstein № 20°; undt von dar auf fünf und dreijßig Klafftern bieß zum Zackel ein Gränzstein № 21°, von hier gehet die Gräntze über den Zackel hinüber am Heidelberge hinauff, undt seindt von № 21 bieß zu einem Gränzstein № 22°: fünffzig Klafftern, so dann bieß zu einem Gräntzsteine № 23°: achtzig Klafftern, ferner bieß zu einem Gräntzsteine № 24°: abermahl achtzig, undt endtlich von dar bies zu einer Gräntz Buche neben welche ein Gräntzstein № 25°: gesetzet, undt an dießer seithe der Terminus ist, abermahl achtzig Klafftern. Von hier gehet die Gräntze am Heidelberge unter dem anietzo daselbst sich befindenden starcken holtze hin, undt stehet von sothener Buche oder dem steine № 25°: auf Sechs undt Zwantzig Klafftern ein Gränzstein № 26°, undt seindt von dar iedesmahl auf Achtzig Klafftern von einander die Gränzsteine № 27°: 28°: 29°: 31°: 32°: 33°: undt 34°: gesetzet, von diesem Letzen gehet die Gräntze bieß zu einer Tanne so mit einem Creutze gezeichnet, undt darneben ein Gränzstein № 35°: gesetzet worden, von hier aber lencket sich die Gräntze wiederumb nach dem Zackel etwaß schrade auf Sechs undt Achtzig Klafftern zu einem Gräntzsteine № 36°, ferner auf Sieben undt Sechzig Klafftern bieß zu einem Gräntzsteine № 37°, so dann auf achtzig Klafftern herabwerts bieß in den Weeg zu einem Gräntzsteine № 38°, undt endtlich bies zu dem Kleinen Zackel auf Achtzig Klafftern, woselbst ein (...).”

Załączono również zobowiązanie się czcigodnej prepozytury do, zarezerwowanego sobie przez pana fundatora już w akcie założycielskim fundacji, prawa do rybołówstwa w Kleine Zackel (pol. Kamienna Mała), a także prawa do wolnego spławnia drewna, dotychczasowych dróg przewozu drewna, dróg przepędzania bydła dla poddanych, które to drogi przepędzania bydła zaczynają się poniżej Kleinen Zacke (pol. Kamienna Mała), rozciągając się na długości stu sześćdziesięciu sażni, przebiegając drogą Schindelweeg, przy czym na szerokości siedemnastu sażni nie powinny posiadać żadnych przeszkód, dla dalszego pozostawienia wolnego i pozbawionego barier przemarszu (...)"⁴².

42 U. Junker, *Der grüssauisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.49; w oryginale: „(...) Gränzstein N° 39 stehet, von dar befinden sich an dem Hartenberge hinauff iedesmahl achtzig Klafftern von einander die Gränzsteine N° 40: 41: 42: undt 43, von welchem letzten bieß auf den ersten stein oder den Terminum à quo vier undt zwantzig Klafftern seindt. Anbeij verbindet sich die Löble. Probsteij die von dem Herren Fundatore in der Fundation reservirte Fischereij in dem kleinen Zackel, ingleichen die freije Holtzflöße, die bißherigen Holtzwege, undt Viehetrifften vor die Unterthanen : welche Viehtrifften unten am Kleinen Zackel anfänget, sich in der Länge von Ein Hundert Sechzig Klafftern erstrecket bieß in den Schindelweeg, in der Breite aber Siebenzehn Klafftern halten solle :in keine zu verhindern, sondern ferner freij undt ungehindert exerciren zu lassen (...).”

Sac im posterum, tam citra quam ultra fluvium
 factel ad Praproposituram pertinere debeat, desi-
 gnati, et lapisibus Limitaneis incisis una par-
 te Insignijs Sc Baffgotschianis, ex altera Griso-
 viensibus, ordine Subsequenti conditi fuerunt.
 Initium illorum, seu terminus a quo, est in
 fine sic nominati Bartenberg, in vertice
 versus & dreiberao, prope Pradium Icanni
 Cristodori Cibic⁹ rustici in Peterodorf,
 ubi Saxum grande reperitur, cui Crux incisa,
 pro majori autem securitate Lapis Limitane-
 us, et quidem N⁹ 1. juxta Collat⁹ est; ab
 hinc Fines protenduntur in vertice ad Octogin-
 ta Orgias ubi alius stat Lapis Limitaneus N⁹.
 2. ab hinc iterum ad Octoginta Orgias alias,
 N⁹ 3. tum ad alias Octoginta Orgias Lapis
 N⁹ 4. Ab hinc ad Sexaginta tres passus repe-
 ritur Saxum Crucis Signatum, juxta autem La-
 pis limitaneus positus N⁹ 5. Ab hinc Fines
 paululum ad dexteram declinantusque ad Lapi-
 dem N⁹ 6. ad Septem decim Orgias, tum ad
 lapidem N⁹ 7. ad octoginta Orgias: Item
 ad lapidem N⁹ 8. ad octoginta Orgias, deinde
 ad lapidem N⁹ 9. ad Octoginta Orgias, et tan-

-dem in recta semper linea iterum ad Octoginta
 Orgias ad petram grandem, juxta quam Capis N: 10.
 Signata collocatus est, qua petra ex hac parte
 est terminus ad quem deo ut ex hac parte
 Fines dicta ultra Mittelwald, finibus Acri-
 verbaugensisibus immediate sint contermimi.
 Ab hinc protenduntur Fines ex monte deorsum ver-
 sus fluvium Saxonum reperita defacto inibi exister-
 tia, ubi plurim ab insa natura posita reperiun-
 tur Saxa, qua propter liminareis acceptata, et in
 hunc finem incisis Crucibus signata, et insuper
 Lapidem Limitanei juxta positi sunt: ab ultimo
 Squidem Saxo, seu grandi petra paululum ad
 extram, juxta grande Saxum stat Lapis N: 11.
 magis deorsum, ubi tria Saxa conjacent, juxta
 infimum, Lapis Limitaneus N: 12. ulterius de-
 orsum juxta Saxum penes sylvulam Lapis N: 13.
 tum juxta Saxum in prato supraviam superio-
 rem scilicet Oberweeg Lapis N: 14. et
 juxta Saxum jacens infra viam superiorem
 Lapis N: 15. Deinde magis deorsum juxta
 Saxum paulò minus Lapis N: 16. et tandem
 juxta pergrande Saxum Cuspidatum in parato
 jacens, Lapis N: 17. ab hoc grandi Saxo

Ilustracja 11: Strona 66 dokumentu opisującego przebieg granic lasu Spittelwald.
 Źródło: <https://www.facebook.com/wydawnictwodelkaizera/posts/761130151334628>

Cuspidato, recta deorsum ad octoginta Orgias
 stat Lapis N^o: 18. ulterius ad octoginta Orgias
 Lapis N^o: 19. iterum ad octoginta Orgias La-
 pis N^o: 20. et ab hinc ad 35. Orgias usque ad
 fluvium Sadel Lapis N^o: 21. ad lapide N^o: 22.
 quinquaginta Orgiae. Demde usque ad lapidem
 N^o: 23. Octoginta orgiae, item ad lapidem
 N^o: 24. Octoginta Orgiae; et tandem usq;
 ad Fagum limitaneum: juxta quam lapis N^o:
 25. Collocatus est, qua q^z ex hac parte est
 terminus a quo: iterum octoginta Orgiae.
 Ab hinc procurrentur Fines in Monte dicto
 Heidelberg, sub defacto existentibus ibi li-
 gnis fortioribus, et a memorata Fago, seu
 lapide N^o: 25. ad viginti Sex orgias stat
 lapis N^o: 26. et ab inde qualibet vice ad
 Octoginta orgias ab invicem collocati sunt
 lapides. N^o: 27. 28. 29. 30. 31. 32.
 33. et 34. Ab hoc ultimo Fines progre-
 duntur usq; ad abietem Crucis Signatam,
 juxta quam Collocatus est lapis N^o: 35.
 Ab hinc autem Fines paululum transversim
 ad sexaginta Sex orgias, declinant denuo

versus fluvium Fachel ad Lapidem № 36. tum
 ad Sexaginta Septem orgias usq; ad Lapidem №
 37. deinde ad Octoginta orgias ad viam usq;
 deorsum ad lapidem № 38. et tandem usq;
 ad parvum fluvium Fachel ad Octoginta or-
 gias ubi lapis № 39. consistit. Ab hinc in
 monte dicto Hartenberg sursum qualibet ri-
 ce octoginta orgij ab invicem collorati reperiu-
 tur lapides limittathei. № 40. t. t. 2.
 et t. 3. a quorum ultimo hoc Viginti quatuor
 sunt orgia, usq; ad primum saxonum, seu termi-
 num a quo.

Præterea Præpositura se obligat reserva-
 tam in fundatione a Domino Fundatore pis-
 naturam in parvo fluvio Fachel, sicut et li-
 beram lignorum deductionem: vulgo Solts-
 flojde: / Solitas hucusq; vias: vulgo Solts-
 wege: / et passua vulgo Riedrieffen pro-
 subditis: / qua a parvo fluvio Fachel inci-
 riendo, ad centum Sexaginta orgias in lon-
 gum protenduntur, usq; ad viam dictam de Sic-
 delareq; in latitudine autem Septem decim
 orgias habere debent: / Se nullatenus impe-
 dituram, sed im posterum liberè et sine im-

3.2. REKONSTRUKCJA LOKALIZACJI KAMIENI

Przytoczony na wcześniejszych stronach dokument opisuje lokalizację czterdziestu trzech kamieni granicznych, które otaczały Mniszy Las. Ponieważ podane są tutaj opisy miejsc ustawienia wielu kamieni, a także odległości pomiędzy nimi, toteż można pokusić się o próbę odtworzenia ich pierwotnej lokalizacji. Zwraca jednak uwagę fakt, że przywołany dokument nie nie podaje wszystkich odległości.

Analizując tekst można zauważyc, że choć opisano tu 43 kamienie, to dla 8 z nich nie podano odległości od poprzedzających je znaków, tak więc nie znamy szczegółów dotyczących niemalże 20% całości. Dodatkowo pewne wątpliwości budzi odległość pomiędzy kamieniami № 4 i № 5, gdyż została ona podana nie w sążniach (niem. *Klafftern*) jak wszystkie pozostałe, lecz w krokach (niem. *Schritte*). Przy czym nie jest to pomyłka Ullricha Junkera, tłumaczącego tekst z łaciny na język niemiecki: w oryginalnym zapisie faktycznie odległość zapisano jako „*sexaginta tres passus*”. A może kroki z sążniami pomyliła osoba zapisująca dokument po łacinie?

Swoje dalsze rozważania oprę też na początkowym założeniu, że odległości określone w sążniach podano w jednostkach obowiązujących podówczas w Austrii, gdzie jeden sążen wiedeński był równy 1,8966 m⁴³. Natomiast przyjęta przeze mnie długość jednego kroku to $\frac{1}{2}$ sążnia⁴⁴. Ewentualna pomyłka jednostek miar przy odległości pomiędzy kamieniami № 4 i № 5 nie powinna być większym problemem, gdyż jej wielkość można oszacować na 60 metrów⁴⁵.

Tak więc znane są odległości dla 35 kamieni, aż 27 kamieni umieszczonych zostało co 80 sążni (151,7 m), jedynie 8 kamieni rozmieszczone w innych odległościach, od 17 do 67 sążni. Średnia odległość pomiędzy dokładniej opisanymi 35 kamieniami to $70\frac{3}{4}$ sążnia (134,2 m). Gdyby założyć taką samą średnią dla wszystkich kamieni, to obwód Mniszego Lasu można oszacować na $43 \times 134,2$ m = 5.771 metrów; gdyby zaś dla 8 nieznanych odległości przyjąć wartość 80 sążni, to obwód wyniósłby $3.116\frac{1}{2}$ sążnia, czyli 5.911 metrów. Natomiast długość obwodu Mniszego Lasu określona na podstawie mapy katastralnej to około 4.760 metrów, a więc ok. 80% oszacowanego obwodu. Widać więc, że jest to ten sam rzad wielkości.

43 https://pl.wikipedia.org/wiki/Miary_austriackie – dostęp październik 2020 roku.

44 https://pl.wikipedia.org/wiki/Miary_pruskie_i_niemieckie – dostęp październik 2020 roku. Podana tu długość kroku to 0,9417 m, a więc 0,49652 sążnia wiedeńskiego.

45 $63 \times (1,8966 / 2) = 59,7429$ m.

Tabela 1: Wykaz odległości pomiędzy kamieniami granicznymi.

Lp.	kamienie	odległość (lac.)	odległość (niem.)	odległość (pol.)
1	Nº 1 ÷ Nº 2	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
2	Nº 2 ÷ Nº 3	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
3	Nº 3 ÷ Nº 4	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
4	Nº 4 ÷ Nº 5	sexaginta tres passus	dreißig undt sechzig Schritte	63 kroki
5	Nº 5 ÷ Nº 6	septemdecim orgias	siebenzehn Klafftern	17 sążni
6	Nº 6 ÷ Nº 7	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
7	Nº 7 ÷ Nº 8	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
8	Nº 8 ÷ Nº 9	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
9	Nº 9 ÷ Nº 10	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
10	Nº 10 ÷ Nº 11	?	?	?
11	Nº 11 ÷ Nº 12	?	?	?
12	Nº 12 ÷ Nº 13	?	?	?
13	Nº 13 ÷ Nº 14	?	?	?
14	Nº 14 ÷ Nº 15	?	?	?
15	Nº 15 ÷ Nº 16	?	?	?
16	Nº 16 ÷ Nº 17	?	?	?
17	Nº 17 ÷ Nº 18	octoginta orgias	achtzig Klaffern	80 sążni
18	Nº 18 ÷ Nº 19	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
19	Nº 19 ÷ Nº 20	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
20	Nº 20 ÷ Nº 21	35. orgias	fünff undt dreißig Klafftern	35 sążni
21	Nº 21 ÷ Nº 22	quinquaginta orgia	fünffzig Klafftern	50 sążni
22	Nº 22 ÷ Nº 23	octoginta orgia	achtzig Klafftern	80 sążni
23	Nº 23 ÷ Nº 24	octoginta orgia	achtzig	80 sążni
24	Nº 24 ÷ Nº 25	octoginta orgia	achtzig Klafftern	80 sążni
25	Nº 25 ÷ Nº 26	viginti sex orgias	sechs undt zwanzig Klafftern	26 sążni
26	Nº 26 ÷ Nº 27	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
27	Nº 27 ÷ Nº 28	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
28	Nº 28 ÷ Nº 29	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
29	Nº 29 ÷ Nº 30	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
30	Nº 30 ÷ Nº 31	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
31	Nº 31 ÷ Nº 32	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
32	Nº 32 ÷ Nº 33	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
33	Nº 33 ÷ Nº 34	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
34	Nº 34 ÷ Nº 35	?	?	?
35	Nº 35 ÷ Nº 36	sexaginta sex orgias	sechs undt achtzig Klafftern (błęd!)	66 sążni
36	Nº 36 ÷ Nº 37	sexaginta septem orgias	sieben undt sechzig Klafftern	67 sążni
37	Nº 37 ÷ Nº 38	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
38	Nº 38 ÷ Nº 39	octoginta orgias	achtzig Klafftern	80 sążni
39	Nº 39 ÷ Nº 40	octoginta orgys	achtzig Klafftern	80 sążni
40	Nº 40 ÷ Nº 41	octoginta orgys	achtzig Klafftern	80 sążni
41	Nº 41 ÷ Nº 42	octoginta orgys	achtzig Klafftern	80 sążni
42	Nº 42 ÷ Nº 43	octoginta orgys	achtzig Klafftern	80 sążni
43	Nº 43 ÷ Nº 1	viginti quatuor orgia	vier undt zwanzig Klafftern	24 sążnie

Tabela 2: Opis lokalizacji kamieni granicznych.

kamień:	opis:	uwagi:
Nº 1	Początek granicy, znajduje się on na końcu tak zwanego <i>Hartenberg</i> (pol. <i>Górzyniec</i>), powyżej grzbietu, naprzeciw <i>Schreijberhau</i> (pol. <i>Szklarska Poręba</i>), przy gospodarstwie Hannsza Christopha Liebicha, w dobrach miejscowości <i>Petersdorff</i> (pol. <i>Piechowice</i>), gdzie usytuowany jest duży kamień, na którym wykuty jest krzyż, od tego miejsca granica biegnie grzbietem.	początek
Nº 2	Ten i sąsiednie kamienie stoją na szczytce grzbietu.	
Nº 3 ÷ 4	---	
Nº 5	Obok dużego kamienia oznaczonego krzyżem, granica skręca tu nieco w prawo.	
Nº 6 ÷ 9	---	
Nº 10	Kamień na bardzo dużej skale, koniec odcinka, ostre załamanie, granica skręca ku rzece.	narożnik
Nº 11	Obok dużego kamienia.	
Nº 12	Obok trzech dużych kamieni.	
Nº 13	---	
Nº 14	Obok kamienia na łące nad górną drogą (niem. <i>Oberwege</i>).	droga
Nº 15	Obok tego kamienia pod górną drogą (niem. <i>Oberwege</i>).	droga
Nº 16	Koło nieco mniejszego kamienia.	
Nº 17	Koło pewnego bardzo dużego, spiczastego i leżącego na łące kamienia.	
Nº 18 ÷ 20	---	
Nº 21	Od tego miejsca granica przebiega w poprzek przez <i>Zackel</i> (pol. <i>Kamienna Mała</i>) w górę <i>Heidelberg</i> (pol. <i>Wrzosówka</i>).	rzeka
Nº 22 - 24	---	
Nº 25	Obok granicznego buka, na końcu (lub też początku) tej strony granicy, a więc na jej załamaniu.	narożnik
Nº 26	Od poprzedniego kamienia granica idzie górami <i>Heidelberg</i> (pol. <i>Wrzosówka</i>)	
Nº 27 ÷ 33	---	
Nº 34	Wraz z nim granica dochodzi do jodły oznaczonej krzyżem.	
Nº 35	Ustawiony obok jodły oznaczony krzyżem, od tego miejsca granica znowu kieruje się ku <i>Zackel</i> (pol. <i>Kamienna Mała</i>).	narożnik
Nº 36	Uwaga! W niemieckim tłumaczeniu podano błędną odległość pomiędzy kamieniami Nº 35 i 36, zapisano tam „ <i>sechs undt achtzig Klafftern</i> ” (pol. 86 sążni), a w łacińskim zapisie widzimy „ <i>sexaginta sex orgias</i> ” (pol. 66 sążni)	
Nº 37	Po nim granica przekracza drogę.	droga
Nº 38	---	
Nº 39	Kamień ustawiony przy <i>Kleine Zackel</i> (pol. <i>Kamienna Mała</i>).	rzeka
Nº 40 ÷ 42	---	
Nº 43	Sąsiaduje z pierwszym kamieniem granicznym.	koniec

Mając wprawdzie niekompletny, ale miejscami bardzo szczegółowy opis przebiegu granicy, można pokusić się o dokładniejszą weryfikację poszczególnych jego fragmentów. Dla przykładu południowa krawędź Mniszego Lasu miała się kończyć na kamieniu № 10, gdzie granica, dotychczasowo biegącą grzbietem górkim, gwałtownie skręcała ku rzece Kamienna Mała, punkt ten znajdował się „na bardzo dużej skale”. Jest to tak charakterystyczne miejsce, że skałę tę łatwo zlokalizować w terenie, ale najważniejsze jest to, że na jej szczycie do dziś można dostrzec wykuty znak „+” (patrz ilustracja 14).



Ilustracja 14: Skała zlokalizowana w miejscu, gdzie miał znajdować się kamień № 10. Na szczytce skały znajduje się wykuty znak „+”, zbudowany z dwóch krzyżujących się ze sobą linii o długości kilkunastu centymetrów. Wewnętrz zagłębień zachowały się resztki farby świadczące o tym, że nie są to naturalne zagłębiaenia, lecz linie tworzące znak graniczny, który był niegdyś pomalowany w celu jego lepszego wyekspozowania.

Ponieważ podane są odległości pomiędzy wszystkimi kolejnymi kamieniami o numerach od 1 do 10, toteż istnieje możliwość ustalenia, gdzie miał znajdować się kamień № 1, gdyż wkopano go $608\frac{1}{2}$ sążnia⁴⁶ przed kamieniem № 10.

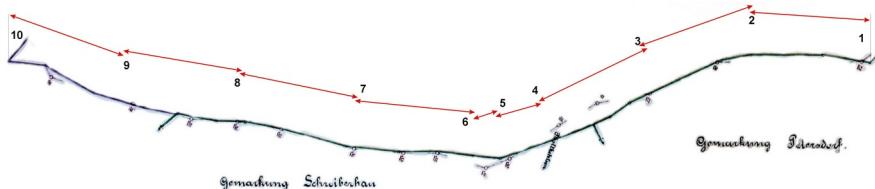
Po przeliczeniu na współczesne jednostki miary uzyskuję odległość równą 1.154 metry. Natomiast jeśli sprawdzę na mapie, to dokładnie w odległości 1133 metrów znajdowało się gwałtowne załamanie granicy wioski Petersdorf (pol. Piechowice), która zmieniała tu swój przebieg z równoleżnikowego na południkowy. Zgodnie z opisem kamień № 1 miał się znajdować w miejscu „gdzie usytuowany jest duży kamień, na którym wykuty jest krzyż”, a dokładnie tutaj znajduje się skałka, na której szczytce znajduje się wykuty krzyż (patrz ilustracja 15). Przy czym wprost zaskakuje zgodność odległości tych dwóch znaków „+”; według opisu z początku XVIII wieku miało to być 1.154 metry, a w rzeczywistości jest to 1.133 metry – różnica to zaledwie 21 metrów.

46 Po drodze było siedem kamieni oddalonych o 80 sążni, jeden w odległości 17 sążni i jeden w odległości 63 kroków, czyli 31,5 sążnia; razem $608\frac{1}{2}$ sążnia.



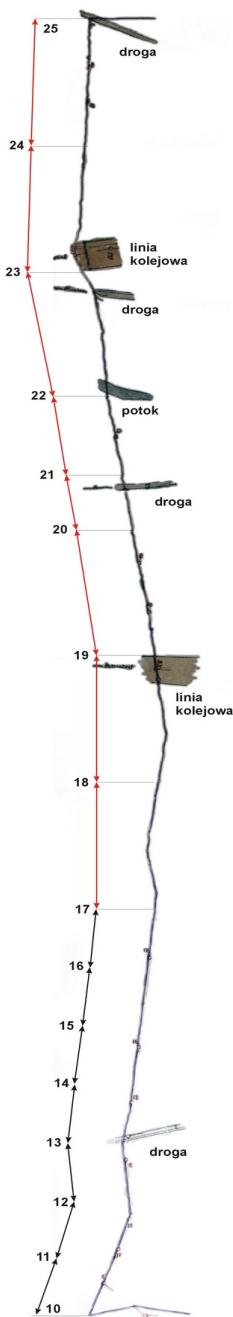
Ilustracja 15: Skala zlokalizowana w miejscu, gdzie miał znajdować się kamień № 1. Na szczytach skały znajdują się wykuty znak „+”, zbudowany z dwóch krzyżujących się ze sobą kilkunastocentymetrowych linii. Dobrze widoczne są pozostałości farby, prawdopodobnie otoczenie znaku „+” pomalowane było na biało, natomiast krzyżujące się linie wypełnione zostały farbą w kolorze czerwonym.

Znając lokalizację kamieni wyznaczających początek i koniec południowej krawędzi Mniszego Lasu, można pokusić się o ustalenie dokładnej lokalizacji każdego z pozostałych kamieni, co przedstawia ilustracja 16. Co ciekawe na mapie katastralnej można zlokalizować ok. 20 punktów załamania granicy, tak więc z całą pewnością nie odzwierciedla ona przebiegu wyznaczonego jedynie dziesięcioma kamieniami. Tym bardziej zaskakuje zbieżność odległości z opisu z odlegością zaobserwowaną w rzeczywistości – czyżby była to kwestia zwykłego przypadku?



Ilustracja 16: Próba rekonstrukcji oznakowania granicznego na południowej krawędzi Mniszego Lasu. W pobliżu granicy miejscowości Schreiberhau (pol. Szklarska Poręba) i Petersdorf (pol. Piechowice) znajdują się Moltkefelsen (pol. Zbójeckie Skały). Źródło podkładu: mapa katastralna Gemarkung Forst Seifershau, [8].

Przebieg granicy prawie na całej długości tego odcinka znaczony był kamieniami umieszczanymi co 80 sążni, jedynie w okolicach Moltkefelsen (pol. Zbójeckie Skały) nastąpiło zagęszczenie znaków, być może spowodowane trudnymi warunkami terenowymi. Co ciekawe, odległość pomiędzy kamieniami № 5 i № 6 to 32 metry (17 sążni), a dokładnie w tym miejscu, tuż poniżej granicy, znajdują się dwa kamienie odległe właśnie o 32 metry; czy to tylko przypadek?



Ilustracja 17: Próba rekonstrukcji rozmieszczenia kamieni granicznych na zachodniej granicy Mniszego Lasu. Źródło podkładu: mapa katastralna *Gemarkung Forst Seifershau*, [8].

O wiele gorzej sytuacja wygląda w przypadku próby ustalenia rozmieszczenia kamieni granicznych na zachodniej granicy Mniszego Lasu. Tutaj znajdowało się szesnaście kamieni, dzielących całość na piętnaście odcinków, jednakże odległości znam jedynie w przypadku ośmiu z nich, siedem dystansów pominięto w dostępnym mi źródle. Można jednak oszacować, że średnie odległości pomiędzy kamieniami granicznymi o numerach od 10 do 17 wynosiły około 70 metrów, a więc mniej więcej 37 sążni.

Ponieważ odległości od kamienia № 10 do kamienia № 17 nie są znane, toteż rekonstrukcję można przeprowadzić jedynie od północnego końca, od kamienia № 25 do kamienia № 17. Niestety jedynym charakterystycznym punktem, który mógłby posłużyć do weryfikacji poprawności rekonstrukcji, jest przepływający tu potok Mała Kamienna. Zgodnie z opisem granica miała tu przybywać od kamienia № 20 i po przebyciu 35 sążni ku Zackel (pol. Kamienna Mała) od tegoż, miał znajdować się kamień graniczny № 21, od którego granica przebiegała w poprzek przez Zackel (pol. Kamienna Mała) w góre Heidelberg (pol. Wrzosówka), do następnego kamienia № 22 było 50 sążni. Wydaje się więc, że kamień № 21 znajdował się tuż przy potoku, na jego południowym brzegu.

Natomiast z mojej rekonstrukcji wynika, że na południowym brzegu tego potoku znajdował się kamień № 22, a więc błąd jest bardzo duży. Odległość od północnego krańca tego odcinka, a więc kamienia № 25, do południowego brzegu potoku, to 290 sążni według opisu, a 240 sążni według rekonstrukcji. Jest to rozbieżność rzędu 20%, co w porównaniu z zaskakującą precyzją odtworzenia długości południowej granicy jest wartością bardzo dużą. Z kolei przeprowadzony na mapie kata-

stralnej pomiar odległości od brzegu potoku do kamienia № 25 pokazuje, że odległość ta wynosi 450 metrów, co dla sążni z opisu daje przelicznik 450 m / 290 sążni = 1,552 m/sążne.

Teraz wypada przeanalizować północny odcinek granicy. Zaczynał się on od kamienia № 25, biegł zboczami góry *Heidelberg* (pol. *Wrzosówka*), najpierw dwadzieścia sześć sążni do kamienia № 26, a potem wzdułż kamieni № 27 ÷ 34, umieszczonymi co 80 sążni; wraz z tym ostatnim granica dochodziła do jodły oznaczonej krzyżem, przy której stał kamień № 35, od tego miejsca granica znowu kierowała się ku potokowi *Zackel* (pol. *Kamienna Mała*), a więc na południe.

Z powyższego opisu wynika, że na tym odcinku znajdowało się jedenaste kamieni, dzielących granicę na dziesięć odcinków, jednakże nie podano długości ostatniego z nich, a więc dystansu pomiędzy kamieniami № 34 i № 35. Najprawdopodobniej jego długość była taka sama jak poprzednich, czyli 80 sążni, jednak nie sposób wykluczyć, że skoro na zachodnim końcu tego odcinka dwa kamienie wkopano w odległość 26 sążni, to i na początku mogło się to przytrafić. Prawdziwej odległości jednak nie znamy, wydaje się jednak, że skoro wszystkie pozostałe kamienie rozmieszczały się w odległościach od 17 do 80 sążni, to i tutaj wartość ta nie powinna wykraczać poza ten zakres.

Jeśli przyjmę, że cały wschodni fragment tego odcinka obsadzony był kamieniami ustawionymi co 80 sążni, to całkowita długość północnego odcinka wynosiłaby 746 sążni⁴⁷, a więc prawie 1.415 metrów. Natomiast odczyt z mapy katastralnej pokazuje, że długość tej linii granicznej to 1.025 metrów, jest to zaledwie 72% obliczonej wartości i brakuje tu 390 metrów granicy. Gdyby przyjąć, że kamienie № 34 i № 35 zostały wkopane bardzo blisko siebie, albo wręcz usunąć ten odcinek z obliczeń, to granica miałaby długość o 80 sążni mniejszą, czyli 666 sążni, co daje 1.263 metry. Jednak wówczas długość linii granicznej z mapy katastralnej w dalszym ciągu stanowi zaledwie 81% tejże wartości i brakuje tu 238 metrów.

Tak więc należałyby przyjąć, że albo granica ta miała inny przebieg aniżeli uwidoczniano to na dawnych mapach, albo też użyta tu jednostka miary dość znacznie odbiega od jej formalnej definicji. Pierwszą opcję należałyby odrzucić, gdyż na tej granicy zachowały się opisywane tu znaki graniczne. Może więc odległości pomiędzy kamieniami wyznaczono jedynie orientacyjnie, np. co 160 kroków (czyli 80 sążni),

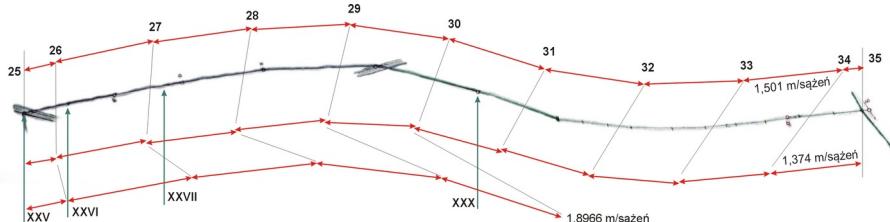
⁴⁷ 26 + (9 x 80) = 746.

a kroki odliczała osoba o niskim wzroście? Gdyby przyjąć taką wersję, to należałoby dla tego odcinka zmienić przelicznik sążni na metry. Roboczo można przyjąć, że byłaby to wartość z przedziału od 1,374⁴⁸ do 1,501⁴⁹ metra/sążen (co stanowi odpowiednio 72 i 79% długości sążnia wiedeńskiego).

Rysuję więc strzałki o odpowiednich długościach⁵⁰ i usiłuję je rozłożyć wzdłuż linii granicznej. Efekt mojej pracy widoczny jest na ilustracji 18. Oczywiście strzałki długością pasują idealnie, jednak ich długość została tak zmodyfikowana, aby pasowały.

U góry znajdują się strzałki wskazujące rozmieszczenie kamieni przy założeniu, uzyte tu „sążnie” mają jedynie 1,501 metra, natomiast przedostatni ostatni kamień znajdował się 17 sążni od narożnej lipy.

Poniżej znajduje się przebieg granicy, jaki znamy z mapy katastralnej, natomiast pod nim rekonstrukcja zakładająca, że „sążnie” wymierzano tak małymi krokami, że uzyskano zaledwie 1,374 m/sążen, a przedostatni kamień znajdował się 80 sążni od kończącej odcinek lipy. Najniższy przebieg to rozmieszczenie początkowych pięciu kamieni przy założeniu, że sążen ma długość sążnia wiedeńskiego, a więc 1,8966 metra.



Ilustracja 18: Próba rekonstrukcji rozmieszczenia kamieni granicznych na północnej granicy Mniszego Lasu. Źródło podkładu: mapa katastralna *Gemarkung Forst Seifershau*, [8].

48 Gdyby odległość pomiędzy kamieniami № 34 i № 35 była równa największej odległości wzmiankowanej na całej długości granicy, a więc 80 sążni, to długość północnego odcinka wynosiłaby $26+9 \times 80=746$ sążni, co po przeliczeniu z odległością 1,025 metrów daje przelicznik 1,374 metra/sążen.

49 Gdyby odległość pomiędzy kamieniami № 34 i № 35 była równa najmniejszej odległości wzmiankowanej na całej długości granicy, a więc 17 sążni (trudno przecież podejrzewać, aby była ona zerowa), to długość północnego odcinka wynosiłaby $26+(8 \times 80)+17=683$ sążnie, co po przeliczeniu z odległością 1,025 metrów daje przelicznik 1,501 metra/sążen.

50 Zgodnie z moimi założeniami występują tu odcinki następujących długościach: dla przelicznika 1,363 metra/sążen: 26 i 80 sążni, a więc odpowiednio 35,7 i 109,9 m; natomiast dla przelicznika 1,501 metra/sążen: 17, 26 i 80 sążni, a więc 26, 39 i 120 metrów.

Jak zweryfikować poprawność powyższej rekonstrukcji? Wprawdzie w samym opisie tego odcinka nie wspomniano o żadnych charakterystycznych obiektach, jednak odcinek ten jest mimo wszystko wyjątkowy, gdyż znajdują się na nim cztery kamienie wzmiarkowane w opisie!

Mowa o kamieniach № 25, 26, 27 i 30. Niestety pierwszy z nich był pierwszym kamieniem na tym odcinku, tak więc jego lokalizacja jest mało przydatna do weryfikacji odległości pomiędzy kamieniami na tym odcinku. Aczkolwiek swoim istnieniem potwierdza on fakt, że faktycznie na końcu odcinka zachodniego, a zarazem początku odcinka północnego, znajdował się właśnie kamień № 25. Warto też zauważyć, że podczas jego wkopywania „*granicznik posadowiono ok. 5 m na zachód od pierwotnej lokalizacji, w celu zabezpieczenia przed ewentualnym uszkodzeniem przy wywozie drewna lub innych pracach leśnych*”⁵¹.

Następny kamień miał się znajdować w odległości 26 sążni, a więc 49 metrów. I właśnie w takiej odległości się znajduje, tak więc nie użyto tutaj jakiś „krótszych” sążni, które umiejscawiałyby go w odległości poniżej trzydziestu metrów. Jednak ten pierwszy kamień znajduje się bardzo blisko narożnika, tak więc trudno na jego podstawie wnioskować odnośnie do całości przebiegu granicy. Aczkolwiek lokalizacją swoją potwierdza on fakt, że opis poprawnie wskazywał jego położenie.

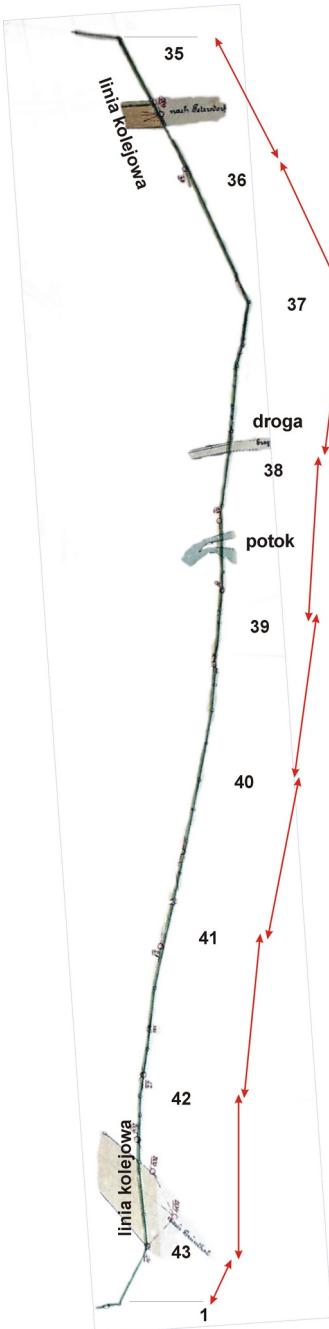
Kolejny znany kamień to granicznik № 27, znajduje się on w odległości ok. 120 metrów metrów od kamienia № 26. Przy założeniu, że jest to 80 sążni, daje to przelicznik 1,5 m/sążen.

Natomiast kamieniem niemalże idealnym do weryfikacji poprawności rekonstrukcji jest zachowany do dziś kamień № 30, stojący mniej więcej w połowie długości tego odcinka, bo 550 metrów od jego początku.

Jednak z opisu wynika, że umieszczono go 346 sążni⁵², a więc 656 metrów, od początkowego kamienia № 25. Tak więc rzeczywista odległość jest o 106 metrów mniejsza, różnica ta stanowi aż 19% tego dystansu. Nieco lepiej jest w przypadku skróconych wersji „sążni”, gdy według nich kamień № 30 miał się znajdować na 472 lub 517 metrze, co daje błąd rzędu 77 i 31 metrów (odpowiednio 14 oraz 5,6%)

51 J. Majdan, *Jeszcze o kamieniu granicznym w Górzach Izerskich*, [7]s.60.

52 $26 + 4 \times 80 = 346$.

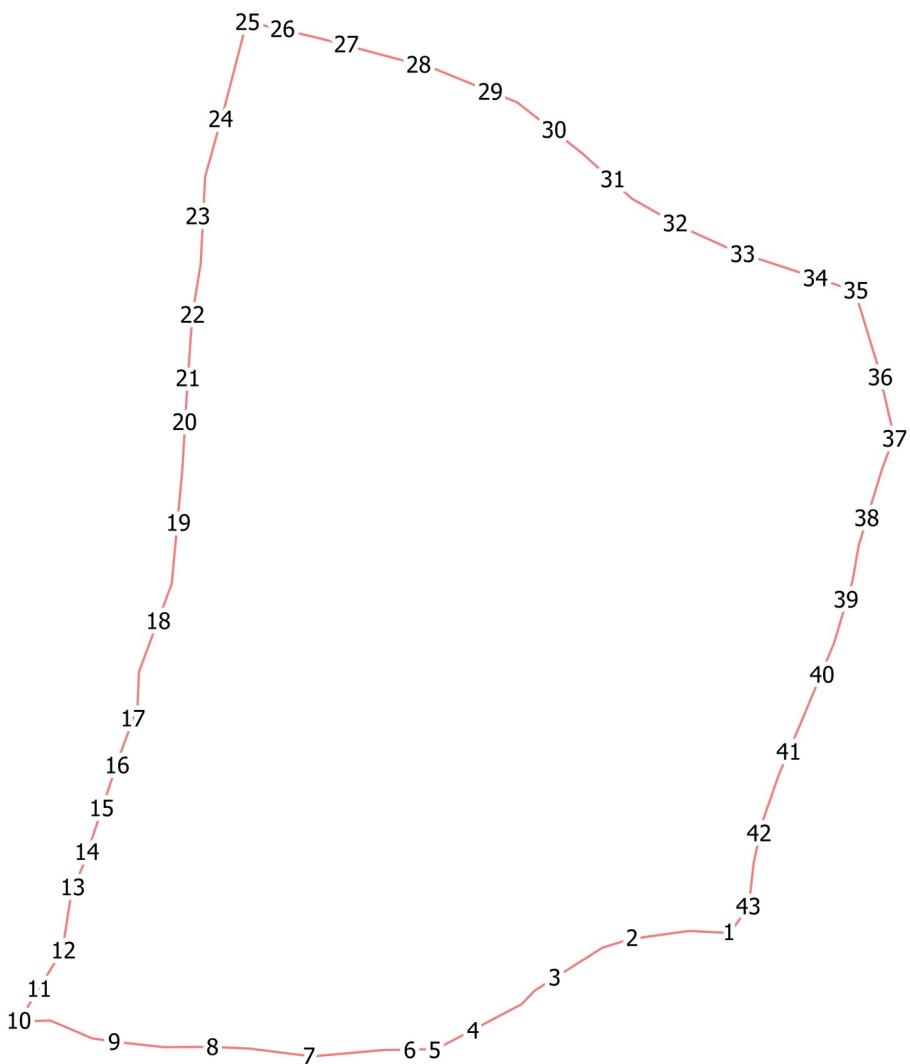


Ilustracja 19: Próba rekonstrukcji rozmieszczenia kamieni granicznych na wschodniej granicy Mnisięgo Lasu. Źródło podkazu: mapa katastralna *Gemarkung Forst Seifershau*, [8].

Pozostaje jeszcze granica wschodnia, zaczynała się ona na kamieniu № 36, a kończyła na kamieniu № 1. Z opisu przetłumaczonego przez Ullricha Junkera wynika, że długość tego odcinka to 637 sążni, co po przeliczeniu daje 1.208 metrów. Jednakże pomiar długości linii granicznej na mapie katastralnej daje wynik równy 1.028 metrów, tak więc zaledwie 85% wielkości znanej z opisu. Aby w trakcie rekonstrukcji rozmieszczenia kamieni granicznych pokryć nimi całą długość tego odcinka, ponownie należy przyjąć inną długość sążnia, tym razem będzie to 1,614 metra/sążień.

Na ilustracji 19 przedstawiam próbę rekonstrukcji rozmieszczenia kamieni na wschodniej krawędzi Mnisięgo Lasu. Zgodnie z opisem pomiędzy kamieniami № 37 i № 38 granica miała przekraczać drogę, co się w tej rekonstrukcji potwierdza, kamień № 38 znajduje się kilka metrów na południe drogi. Natomiast po osiemdziesięciu sążniach od tego miejsca granica miała docierać do Kleine Zackel (pol. Kamienna Mała), gdzie stał kamień graniczny № 39. W istocie kamień ten faktycznie znajduje się w pobliżu tegoż potoku, aczkolwiek kilkadziesiąt sążni od jego brzegu. Jednak wydaje mi się, że w lacińskim oryginalu nie ma wzmianki o tym, że kamień znajdował się tuż przy brzegu potoku, mowa tu chyba tylko o fakcie, że granica przekraczała potok pomiędzy kamieniami № 38 i № 39, co się zgadza z rekonstrukcją.

Widać też, że kamienie 37 i 43 znajdują się w miejscach gwałtownego załamania granicy, co uprawdopodabnia taką właśnie ich lokalizację.



Ilustracja 20: Szkic przedstawiający rozmieszczenie kamieni na całym obwodzie Mniszego Lasu, jest to niejako połączenie rekonstrukcji z ilustracji 16, 17, 18 i 19.

Przeprowadzone rekonstrukcje pozwalają stwierdzić, że dawny opis granicy umożliwia dość wierne zrekonstruowanie położenia poszczególnych kamieni na dawnej linii granicznej. Pewne wątpliwości może jednak wzbudzać użyta tu jednostka miary, nazywająca się po polsku sążen, po niemiecku *Klafftern*, a w oryginalnym dokumencie zapisana po łacinie jako *orgias*⁵³. Moja próba rekonstrukcji pierwszego odcinka pokazuje, że długość tej jednostki niemalże idealnie pokrywa się z długością podaną w definicji sążnia wiedeńskiego, czyli 1,8966 metra/sążen. Jednak odległości pomiędzy wierzchołkami pozostałych odcinków granicy zdają się sugerować, że być może użyta tu jednostka ma długość zbliżoną do 1,5 metra.

Innym wytlumaczeniem, moim zdaniem po wielokroć bardziej prawdopodobnym, jest przyjęcie założenia, że odległości zawarte w analizowanym przeze mnie opisie granicy nie są precyzyjnymi wartościami, odmierzonymi za pomocą jakiegoś narzędzia pomiarowego, lecz mamy tu do czynienia z odległościami przybliżonymi, a długości poszczególnych odcinków mogły być wyznaczane nawet za pomocą zwykłych kroków. Dlatego też nie należy się spodziewać, że wszystkie wspomniane w opisie kamienie znajdowały się dokładnie tam, gdzie je opisano.

Raczej jest to pewnego rodzaju „szkic”, który prawidłowo oddaje ogólne zarysy całości, jednak poszczególne detale przedstawia niekiedy bardzo wiernie, a niekiedy w dość dużym uproszczeniu.

53 Niestety nigdzie nie mogę znaleźć informacji na temat tej łacińskiej nazwy.

3.3. ZACHOWANE KAMIENIE GRANICZNE Z 1708 ROKU

Jak wynika z przedstawionego wcześniej opisu, na początku XVIII wieku Mniszy Las został otoczony kamieniami granicznymi, które ustawiono na całym, niemalże pięciokilometrowym, jego obwodzie. Wiadomo też, że kamieni tych ustawiono podówczas 43, natomiast do dnia dzisiejszego zachowały się i są znane co najmniej cztery kamienie z archiwального opisu: № 25, № 26, № 27 i № 30.

O trzech znakach z Mniszegó Lasu wspomina Ullrich Junker w swoim opracowaniu z października 2020 roku:

„W lesie, powyżej Hartenberg (pol. Górzyniec), na wschodniej odnodze Isergebirges (pol. Góry Izerskie), miejscowy badacz historii Leszek Różański z Seiffershau (pol. Kopaniec) odnalazł w 2013 roku kamień graniczny z herbem rodu von Schaffgotsch, rokiem 1708 oraz numerem XXV, a także innym herbem na odwrocie kamienia. Niemalże w każdej miejscowości na obszarze Riesengebirge (pol. Karkonosze) i Isergebirge (pol. Góry Izerskie) znajdują się nowi Ślązacy, którzy z entuzjazmem interesują się śląską historią oraz zabytkami kultury i je badają. O kamieniu i miejscu jego położenia dowiedział się, w trakcie rozmowy z Leszkiem Różańskim, Marcin Wawryńczak z Ludwigsdorf (pol. Chromiec) i w roku 2017 odszukał go po raz pierwszy.

W listopadzie 2019 roku kamień graniczny nr XXX, oraz w sierpniu 2020 roku kamień nr XXVI, zostały odkryte przez Patryka Charydczaka. Te dwa kamienie z biegiem lat zostały przewrócone.

Leszek Różański posiadał wśród map regionu Seiffershau (pol. Kopaniec) pierwszy arkusz mapy »Gemarkung Seiffershau No 54 Gemarkungskarte in 6 Blättern«, w prawym dolnym rogu tegoż pierwszego arkusza oznaczona była działka ze wpisem »der Mönchwald«, владство Kynast (pol. zamek Chojnik), **XXV**, enklawa należąca do prepozytury Warmbrunn (pol. Cieplice). Patrz nowy arkusz numer 3. Na tymże trzecim arkuszu⁵⁴ przedstawiono jedynie las Mönchwald.

Poprzez wskazanie prepozytury Warmbrunn (pol. Cieplice) możemy teraz herb wyjaśnić temat herbu z drugiej strony kamienia granicznego. Jest to herb opactwa Grüssau (pol. Krzeszów), z mitrą biskupią na górze. Liczba przedstawiająca rok na stronie Schaffgotscha oraz numer kamienia

54 Zapewne mowa tu o mapie katastralnej Kreis Hirschberg, Gemarkung Forst Seifershau, Blatt 3, 1:2000, 1905, [8].

pozwalały jeszcze dostrzec kolor pierwotnego malowania w czerwono-brązowym kolorze”⁵⁵.

I na następnej stronie: „22 września 2020 roku odbyła się wizja lokalna trzech dotychczas znanych kamieni granicznych, przeprowadzili ją Marcin Wawryńczak oraz Tomasz Wrocławski i Izabela Epa z urzędu Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze, w celu oficjalnego zarejestrowania tych kamieni granicznych.

Marcin Wawryńczak i Leszek Różański zdolali wzbudzić zainteresowanie tymi kamieniami granicznymi. Także nadleśniczy kierujący Nadleśnictwem w Schreiberhau (pol. Szklarska Poręba), pan Jerzy Majdan, zna obecnie te kamienie oraz ich znaczenie.

I trwa to nadal. Kilka dni po oględzinach Marcin Wawryńczak oraz Ignacy Dubowik na nowo ustawili oba przewrócone kamienie graniczne, a napisy i herby ponownie pokryli farbą.

Wyznaczonym celem jest odnalezienie kolejnych kamieni granicznych. Istnieje zamysł przeniesienia linii granicznej z mapy katastralnej na mapy Meßtischblatt i naniesienia pozycji trzech kamieni granicznych. Według dotychczasowej wiedzy wydaje się, że kamienie ustawione były w odległościach 65 metrów. Dzięki takiej wiedzy można by przeprowadzić ukierunkowane poszukiwania.

W niniejszym opracowaniu zostały zawarte teksty z rozmaitych źródeł, w celu pogłębienia wiedzy na temat lasu nazywanego Spitalwald lub też Mönchwald, który niegdyś należał do prepozytury w Bad Warmbrunn (pol. Cieplice).

55 U. Junker, *Der grüssauisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.3; w oryginale: „Im Wald, oberhalb von Hartenberg / Górzyniec, an den östlichen Ausläufern des Isergebirges fand der Heimatforscher Leszek Różański aus Seiffershau / Kopaniec im Jahr 2013 einen Grenzstein mit dem Wappen von Schaffgotsch, der Jahreszahl 1708 und der Nr. XXV und einem weiteren Wappen auf der Rückseite des Steines. In nahezu jedem Ort im Bereich des Riesen- und Isergebirge gibt es Neu-Schlesier, die sich mit Enthusiasmus für die schlesische Geschichte und Kulturdenkmäler interessieren und diese erforschen. In einem Gespräch über diesen Grenzstein hatte Marcin Wawryńczak in Ludwigsdorf / Chromiec von Leszek Różański von diesem und der Ortslage erfahren und im Jahr 2017 diesen erstmalig aufgesucht. Im November 2019 wurde der Grenzstein Nr. XXX und im August 2020 der Stein Nr. XXVI von Patryk Charydczak entdeckt. Diese beiden Steine waren im Laufe der Zeit umgeworfen worden. Leszek Różański hatte unter den Flurkarten von Seiffershau [Kopaniec] Gemarkung Seiffershau No 54 Gemarkungskarte in 6 Blättern – 1stes Blatt auf diesem ersten Blatt rechts unten ein eingezzeichnetes Flurstück mit der Eintragung »der Mönchwald« Herrschaft Kynast XXV Enclave zur Probstei Warmbrunn gehörig. Siehe neues Blatt Nr. 3. Auf diesem Blatt Nr. 3 ist nur der Mönchwald dargestellt. Durch die Angabe Probstei Warmbrunn konnte nun das Wappen auf der Rückseite der Grenzstein geklärt werden. Es handelt sich um das Grüssauer Wappen, oben mit der Bischofsmütze. Die Jahreszahl auf der Schaffgotsch-Seite und dir Stein-Nr. lässt noch die ursprüngliche Ausmahlung mit rotbrauner Farbe erkennen”.

*Miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie zostanie odnalezionych możliwe wie wiele kamieni granicznych*⁵⁶.

Jednakże kamień № 25 raczej nie został odnaleziony przez Leszka Różańskiego, gdyż ten w swojej relacji z 2013 roku, opisując okoliczności odnalezienia, stwierdza: kamień odnalazł 8 października 2013 roku Sławomir Stankiewicz, przewodnik sudecki⁵⁷. Postanowiłem więc

56 Tamże , [4]s.4; w oryginale: „Am 22. Sept. 2020 fand eine Ortsbegehung zu den bisher drei bekannten Grenzsteinen unter Führung von Marcin Wawryńczak mit Tomasz Wrocławski und Izabela Epa vom Amt für Denkmalspflege in Jelenia Góra (Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków) statt um diese Grenzsteine amtlich aufzunehmen. Marcin Wawryńczak und Leszek Różański ist es gelungen das Interesse für diese Grenzsteine zu wecken. Auch der Leiter des Forstamtes in Schreiberhau (Nadleśnictwo Szklarska Poręba) Herr Jerzy Majdan kennt jetzt diese Steine und deren Bedeutung. Und es geht weiter. Wenige Tage nach der Begehung hat Marcin Wawryńczak mit Ignacy Dubowik die beiden umgeworfenen Grenzsteine wieder aufgerichtet und Schrift und die Wappen wieder mit Farbe ausgelegt. Zielsetzung ist es weiter Grenzsteine zu finden. Es gibt die Überlegung die Grenzlinien der Flurkarte auf das Messtischblatt zu übertragen und die Position der drei Grenzsteine einzutragen. Nach den bisherigen Kenntnissen scheinen die Grenzstein im Abstand von 65 m gesetzt worden zu sein. Mit dieser Kenntnis könnten man gezielt suchen. In dieser Schrift wurden Texte aus verschiedenen Quellen aufgenommen um das Wissen um diesen ehemals zur Propstei in Bad Warmbrunn gehörenden Spital- oder Mönchwald zu vertiefen. Hoffen wir, daß in der nächsten Zeit möglichst viele Grenzsteine gefunden werden”.

57 <http://www.zjk.centrrix.pl/index.php/2013/10/14/kamien-graniczny-z-mniszego-lasu/> - dostęp październik 2020 roku. Całość relacji brzmi: „Dnia 8 października 2013 roku, przewodnik sudecki, Sławomir Stankiewicz odnalazł w lesie, w dolinie Małej Kamiennej w Górzach Izerskich, interesujący kamień graniczny. Kamień ten był prawdopodobnie jednym z wielu kamieni granicznych okalających obszar leśny przynależny do zakonu cystersów z Cieplic. W roku 1708 rodzina Schaffgotsch przekazała ten obszar zakonowi jako darowiznę. Wcześniej las był dzierżawiony przez zakonników. Mnisi cieplicy mogli pozyskiwać z niego drewno, lecz nie wolno im było w tym lesie polować. Całość została oznakowana kamiennymi znakami granicznymi, z których jeden został właśnie odnaleziony. Odnaleziony kamień graniczny został wykonany z piaskowca i ma następujące wymiary: wysokość – 58 cm, szerokość – ok. 28 cm, grubość 15 cm. Z jednej strony widnieje wykuty w kamieniu herb rodziny Schaffgotsch. Pod nim znajduje się data 1708, a pod datą zapisana cyframi rzymeskimi liczba 25. Z drugiej strony widnieje herb cystersów, również z datą 1708. Z tej strony tarcza herbowa nie posiada rytów, co może świadczyć o tym, iż oryginalnie była malowana. Ślady starej farby widoczne są jeszcze w wykutych datach. Na szczytce kamienia znajduje się ryt krzyża równoramienneego. Być może w Mniszym Lesie znajdują się jeszcze inne tego typu kamienie graniczne. Należałyoby to sprawdzić i ewentualnie objąć ochroną konserwatora. Istnieje uzasadniona obawa, iż odnaleziony kamień może stać się ląpem »kolekcjonerów«, których w tym regionie, niestety, nie brakuje. Nadesłał: Leszek Różański”. Przy czym serwis web.archive.org przechowuje kopię tejże relacji z 21 grudnia 2013 roku, tak więc została ona opublikowana przed tą datą.

o okoliczności odnalezienia kamienia zapytać autora cytowanej relacji, pana Leszka Różańskiego. W odpowiedzi otrzymałem bardzo szczegółowe wyjaśnienie, w które pozwolę sobie poniżej streszczyć:

Kamień graniczny № 25 odnalazł, jak wynikało z dostępnych początkowo informacji, 8 października 2013 przewodnik sudecki Sławomir Stankiewicz. Wydarzenie to stało się impulsem do rozpropagowania wieści o znalezisku przez Leszka Różańskiego, między innymi poprzez publikację tekstu w Pomnikach Dawnego Prawa. Jednak po jakimś czasie okazało się, że kamień został odnaleziony wcześniej. Późną jesienią 2012 roku wpłynęła do Nadleśnictwa informacja o kamieniu granicznym. Służby nadleśnicstwa obiekt odnalazły w 2013 roku, był on przewrócony i pokryty ściółką leśną. W 2013 roku kamień został wkopany przez leśników. Podsumowując: kamień znaleziono jesienią 2012 roku, a wkopano w lipcu 2013 roku. I to nie Leszek Różański był jego odkrywcą⁵⁸.

Wspomniana w relacji publikacja, dotycząca kamienia z Mniszego Lasu, ukazała się w 2014 roku. Jej treść⁵⁹ odpowiada cytowanej już relacji, zamieszczonej na jednej ze stron internetowych (patrz przypis dany 57 na stronie 46), dodatkowo została ona opatrzona wieloma ilustracjami.

Interesujący jest też tekst opublikowany na kolejnych stronach tego samego periodyku, w którym Jerzy Majdan, jako czynny świadek wydarzeń, uzupełnia informacje zawarte w doniesieniu terenowym Leszka Różańskiego. Czytam tu między innymi: „Późną jesienią 2012 r. wpłynęła do Nadleśnictwa Szklarska Poręba (zarządcy gruntów) oficjalna informacja od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze, powołującego się na przewodnika sudeckiego, którego personaliów w piśmie nie podano, o rzekomo zniszczonym (potłuczonym) kamieniu granicznym dóbr Schaffgotschów. W piśmie wskazano przybliżoną lokalizację. Służbom Nadleśnictwa udało się odnaleźć obiekt późną wiosną 2013 r. (śnieg utrudnił wcześniejsze dotarcie do granicznika). Kamień był przewrócony i przykryty ściółką leśną, lecz – na szczęście – bez większych uszkodzeń. W dniu 5 lipca 2013 r. został oczyszczony i wkopany. Granicznik posadowiono ok. 5 m na zachód od pierwotnej lokalizacji, w celu zabezpieczenia przed ewentualnym uszkodzeniem przy wywozie drewna lub innych pracach leśnych. O odnalezieniu i powtórnym posadowieniu kamienia granicznego powiadomiono wojewódzkiego konserwatora, otrzymując podziękowania i garść informacji o obiekcie”⁶⁰.

58 Źródło: fragment korespondencji e-mail z dnia 18 października 2020 roku.

59 L. Różański, Kamień graniczny z Mniszego Lasu, [16]s.55-59.

60 J. Majdan, Jeszcze o kamieniu granicznym w Górzach Izerskich, [7]s.60.

O okoliczności odnalezienia kamienia № 25 zapytałem również wspomnianego już przewodnika sudeckiego, Sławomira Stankiewicza. W trakcie krótkiej rozmowy telefonicznej uzyskałem potwierdzenie informacji, że to właśnie on wiele lat temu odnalazł ów kamień, jednakże nie gdzieś w lesie, przewrócony i przysypany ściółką, lecz przy leśnej drodze⁶¹.

Wydaje się więc, że pierwotny znalezca pozostaje nieznanym z imienia i nazwiska przewodníkiem.

Także informacja o tym, jakoby to Patryk Charydczak odnalazł kamienie № 26 i № 30, jest jedynie częściowo zgodna z prawdą. Z relacji zamieszczonych na blogu Patryka wynika, że o ile kamień № 26 ewidentnie jest jego odkryciem, to kamień № 30 został odnaleziony i opisany już wcześniej przez inną osobę⁶².

61 Źródło: rozmowa telefoniczna z dnia 20 października 2020 roku.

62 <https://sciezkwabok.wordpress.com/2019/06/19/w-mniszym-lesie/> - dostęp październik 2020 roku. Patryk Charydczak stwierdza tu między innymi: „W 2013 roku przeczytałem artykuł o znalezieniu ciekawego kamienia granicznego w tzw. Mniszym Lesie. Autor artykułu podał tylko bardzo ogólne informacje na temat lokalizacji, wspomniał tylko jedynie, że jest to w dolinie Małej Kamiennej w Górzach Izerskich (...) Pamiętam, że pojechałem wtedy »na wariata« w te okolice i podczas jednodniowego rekonesansu w tej dolinie oczywiście kamienia nie napotkałem. Temat ten utknął w moim notatniku na kilka lat. Wróciłem do niego w momencie, kiedy na jednej z »nisiowych« grup jednego z portali społecznościowych natknąłem się na mapkę »Mönche Wald« czyli »Mniszego lasu« (...) W tak zwanym międzyczasie w wyniku korespondencji z jedną z osób interesującą się odnajdywaniem śladów historii w Górzach Izerskich, w zamian za skalibrowaną mapkę Mniszego Lasu otrzymuję dokładny namiar na kamień graniczny, o którym czytałem w 2013 roku. Okazuje się, że podana lokalizacja kamienia leży na linii granicy starej mapki, którą skalibrowałem. Nie pozostaje mi nic innego jak ponownie się udać na Grzbiet Kamiennicki w Górzach Izerskich... tym razem już konkretnie do Mniszego Lasu. (...) Rzeczywiście, kamień stoi w podanej mi lokalizacji. Odnajduję go bez problemów przy leśnej drodze (...) Na początku 2020 roku na jednym z forów internetowych znajduję informację, że jedna z osób znalazła na granicy Mniszego Lasu kolejny kamień graniczny z 1708 roku, który ma numer XXX (30). Zaplanowałem więc wyjazd na wiosnę aby go odnaleźć, niestety pandemia pokrzyżowała te plany na kolejne kilka miesięcy. Do Mniszego Lasu w końcu wybrałem się ponownie dopiero we wrześniu 2020 roku. Kamień graniczny z numerem 30 udało mi się odnaleźć. Kamień został zamaskowany przez osobę z forum (...) Fakt, że znaleziony został w Mniszym Lesie drugi kamień graniczny z 1708 roku dał mi mobilizację, aby jeszcze raz dokładnie i powoli przejść się wzdłuż starej granicy lasu. Szczęście mi dopisało. Dostrzegam zarośnięty mchem kamień, który kształtem przypomina słupek graniczny (...) Tym razem jest to kamień z numerem XXVI (26), który to numer jak w poprzednich kamieniach jest na stronie z wykutym herbem rodziny Schaffgotsch oraz datą 1708 (...).”

Według moich ustaleń⁶³ współczesnym znalazcą kamienia granicznego № 30 był ktoś posługujący się pseudonimem *Hazmburk*. To właśnie on dokonał 15 listopada 2019 roku wpisu na forum „Sudety.it”, gdzie opisywał: „(...) drugi kamień graniczny w Mniszym Lesie z 1708 roku znaleziony przeze mnie i częściowo odkopany podczas wczorajszej przejażdżki rowerowej. Tamten miał numer XXV, ten oznaczony jest jako XXX. Zdjęcia może nie najlepszej jakości (było już późno i ciemno w lesie), ale mam nadzieję, że widać wszystko, co trzeba. Lokalizacja na razie znana tylko mnie”⁶⁴. Tak więc kamień odnalazł on 14 listopada 2019 roku. Zapytany przez innego użytkownika czy kamień zakopał ponownie, aby ktoś inny nie przypisał sobie tego odkrycia, stwierdził: „Kamień trochę przysypałem ziemią, którą wcześniej wydłubałem gałęzią. Ale zrobiłem to przede wszystkim dla ochrony przed złodziejami (...) Co do innych poszukiwaczy, to nie jest dla mnie jakoś szczególnie ważne, że ktoś mógłby przypisać sobie to »odkrycie«. Choć oczywiście byłoby miło, gdyby wspomniał przy okazji o jakimś Hazmburku. Jakby co, jest przecież data publikacji na forum. Ja też nie jestem na 100% pewny, że nikt przede mną nie widział tego kamienia. Ale nie widziałem, żeby ktoś gdzieś o nim napisał”⁶⁵.

Przywołana strona zawiera siedem fotografii kamienia № 30, które wydają się jednoznacznie potwierdzać fakt, że to właśnie „jakiegoś Hazmburka” należy uznać za odkrywcę kamienia.

W przypadku kamienia № 26 brak jest wątpliwości odnośnie do jego znalazcy: odnalazł go Patryk Charydczak 11 września 2020 roku⁶⁶, a znalezisko to opisał na prowadzonym przez siebie blogu⁶⁷.

Dodatkowo o komentarz poprosiłem pana Marcina Wawrzyńczaka, który razem z Ignacym Dubowikiem, miał wkopać przewrócone znaki graniczne № 26 i 30. Pan Marcin odesłał mnie do swojego postu w ser-

63 Wersję tę potwierdza również Patryk Charydczak twierdząc, że to właśnie ta relacja *Hazmburka* stała się dla niego nie tylko impulsem do poszukiwań kamienia, ale i źródłem wskazówek co do jego lokalizacji.

64 <https://forum.sudety.it/viewtopic.php?t=6009&start=30> – dostęp październik 2020 roku.

65 Tamże.

66 Źródło: fragment korespondencji e-mail z dnia 19 października 2020 roku.

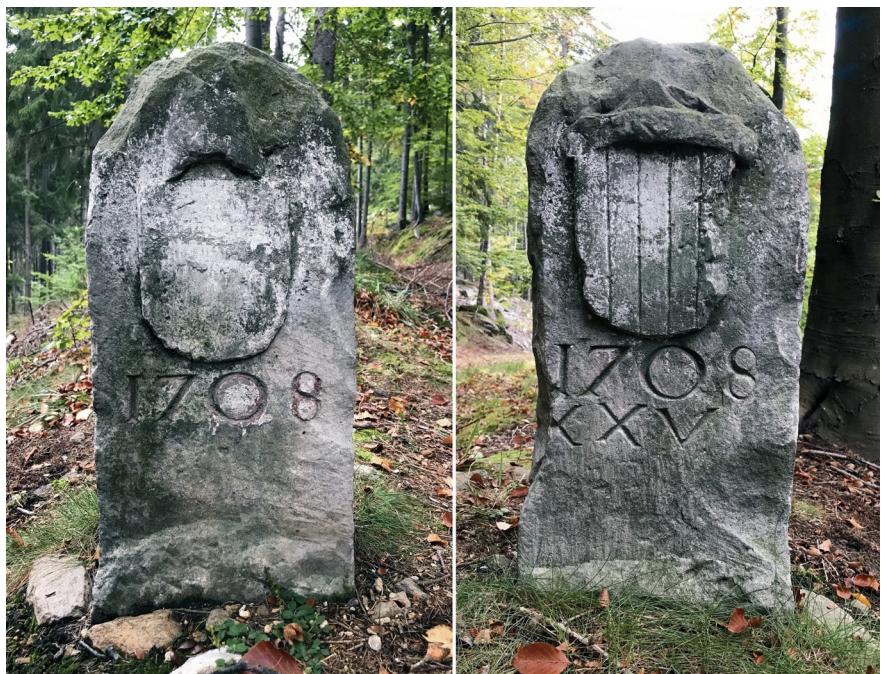
67 <https://sciezkwabok.wordpress.com/2019/06/19/w-mniszym-lesie/> - dostęp październik 2020 roku.

wisie Facebook, gdzie szczegółowo opisane zostały okoliczności związanego z odkryciem kamieni i ich ponownym wkopaniem⁶⁸. Wpis ten potwierdza moje wcześniejsze ustalenia: kamień № 25 został odnaleziony w roku 2013, kamień № 30 odnalazł najpierw Hazmburk, a następnie Patryk Charydczak, który „przy okazji” znalazł kamień № 26, o czym powiadomił Marcina Wawrzyńczaka, a ten poinformował o znaleziskach delegatę Konserwatora Zabytków oraz Nadleśnictwo. Po uzyskaniu zgody przewrócone kamienie zostały ustawione w pionie.

Przy okazji wyjaśnił się temat wzmianki Ullricha Junkera, wspominającego, że „(...) Marcin Wawrzyńczak oraz Ignacy Dubowik na nowo ustawili oba przewrócone kamienie graniczne, a napisy i herby ponownie pokryli farbą”⁶⁹. Doszło tu do jakiegoś nieporozumienia, gdyż kamienie nie zostały pomalowane, lecz jedynie wykonano realistyczną wizualizację (patrz ilustracja 36), jak oryginalnie kamienie te mogły wyglądać⁷⁰.

-
- 68 <https://www.facebook.com/MartinLaurentis/posts/10223408342539780> – dostęp październik 2020. Jest to post z 25 września 2020 roku, czytam tutaj między innymi: „W 1708 po sporach granicznych obsadzono w Mniszym Lesie co najmniej trzydzieści kamieni z liczbą kolejną rzymską, datą i herbami cystersów z Krzeszowa z jednej i Schafgotschów z drugiej. W 2013 jeden taki kamień, o numerze XXV, został odnaleziony i posadowiony. Był jedynym znany. W listopadzie 2019 niejaki »Hazmburk« napisał na forum Sudety.it (<https://forum.sudety.it/viewtopic.php?f=15&p=68811#p68811>), że odnalazł w tamtej okolicy kolejny kamień, numer XXX. Nie podał dokładnej lokalizacji. Zamieścił jednak zdjęcie z bocza - ot, fragment górskiego lasu - które laikowi nic by nie powiedziało, ale pozwoliło Patrykowi ze sciezkaebok.wordpress.com - specowi w tych sprawach - odszukać ową Trzydziestkę. Przy okazji - by tak rzec! - odkrył on kolejny, trzeci już kamień w Mniszym Lesie, oznaczony numerem XXVI (<https://sciezkaebok.wordpress.com/../06/19/w-mniszym-lesie/>). Patryk powiadomił mnie. Ja przekazałem info dalej - do delegatury Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze oraz do Nadleśnictwa Szklarska Poręba. Po uzyskaniu zgody tych instytucji postawiliśmy dzisiaj do pionu XXVI-tkę z Ignacym Dubowikiem. Z podziękowaniami dla i we współpracy z: Tomasz Wrocławski (Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków) Izabela Epa (ju.) Nadleśniczy Jerzy Majdan (Nadleśnictwo Szklarska Poręba) Leśniczy Piotr Muraszko (Leśnictwo Górzyniec) Patryk Charydczak Ignacy Dubowik Leszek Różański. A trudniejszą XXX-tkę (trzeba ją przemieścić o dobre 10 metrów) planujemy zająć się w niedzielę ok. 11.00”.
- 69 U. Junker, Der grässausisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald..., [4]s.4; w oryginale: „(...) Marcin Wawrzynczak mit Ignacy Dubowik die beiden umgeworfenen Grenzsteine wieder aufgerichtet und Schrift und die Wappen wieder mit Farbe ausgelegt”.
- 70 Źródło: fragment korespondencji e-mail z dnia 21 października 2020 roku.

a) Kamień XXV



Ilustracja 21: Kamień graniczny o numerze 25. Fotografia: Franciszek Gabrowski, październik 2020 roku.

Współrzędne znaku granicznego № 25 to: N $50^{\circ} 51' 52''$, E $15^{\circ} 32' 56''$. Z jednej strony kamienia wykuto herb rodu Schaffgotsch, poniżej datę „1708”, pod datą numer kolejny kamienia: „XXV”. Po przeciwniej stronie znajduje się pusta tarcza herbowa, zwieńczona mitrą. Zapewne znajdował się tu również pastorał, znany z innych kamieni, jednak tutaj jest on uszkodzony.

Kamień został odnaleziony jesienią 2012 roku, przewrócony i pokryty ściółką leśną. Znalazcą był nieznany z imienia i nazwiska przewodnik, który o odkryciu poinformował konserwatora zabytków. Informacja o znalezisku została przesłana do Nadleśnictwa Szklarska Poręba, które na wiosnę 2013 roku kamień odnalazło, a następnie leśnicy kamień oczyścieli i 5 lipca 2013 roku wkopali przy drodze⁷¹.

71 J. Majdan, *Jeszcze o kamieniu granicznym w Górzach Izerskich*, [7]s.60.

b) Kamień XXVI



Ilustracja 22: Kamień № 26 po jego ponownym ustawieniu. Fotografia: Franciszek Gabrowski, październik 2020 roku.

Kamień № 26 został odnaleziony przez Patryka Charydczaka 11 września 2020 roku⁷². Jak wynika z fotografii zamieszczonych na pro wadzonym przez niego blogu, w momencie odnalezienia kamień był przewrócony, całkowicie porośnięty mchem, z wierzchu znajdowały się połamane gałęzie (patrz ilustracja 23). Lokalizacja tego kamienia niemalże idealnie odpowiada opisowi znanemu z tłumaczenia Ullricha Junkera, wkopany został on 26 sążni, a więc około 49 metrów, od kamienia № 25.

22 września 2020 roku jeleniogórska delegatura Urzędu Konserwatora Zabytków przeprowadziła wizję lokalną w miejscu odnalezienia kamienia, a po kilku dniach Marcin Wawrzyńczak oraz Ignacy Dubowik na nowo ustawiili kamień w pionie⁷³. Został on wkopany 25 września 2020 roku⁷⁴. Przekrój wystającej z ziemi części to ok. 18 x 28 cm.

72 Źródło: fragment korespondencji e-mail z 19 października 2020 roku.

73 U. Junker, *Der grüssausisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald...*, [4]s.4.

Tuż przy górze kamienia utracona jest niemalże połowa jego wierzchołka, na pozostałą części wykuto znak „+”.

Z jednej strony widoczny jest herb rodu Schaffgotsch, poniżej data „1708”, pod datą numer kolejny kamienia: „XXVI”. Po stronie „krzeszowskiej” umieszczono tarczę herbową zwieńczoną mitrą i ułożonym pod kątem 45° pastorałem, znajdującym się z tyłu za mitrą. Wnętrze herbu gładkie.



Ilustracja 23: Kamień № 26 bezpośrednio po odnalezieniu, jeszcze całkowicie porośnięty mchem (po lewej) oraz po usunięciu mchu i gałęzi (po prawej). Fotografia: Patryk Charydzak, wrzesień 2020 roku.

Współrzędne kamienia № 26 to: N $50^{\circ} 51' 52''$, E $15^{\circ} 32' 59''$.

74 <https://sciezkwabok.wordpress.com/2019/06/19/w-mniszym-lesie/> - dostęp październik 2020 roku.

c) Kamień XXVII



Ilustracja 24: Kamień graniczny № 27. Źródło: wykadrowane fragmenty zdjęć Marcina Wawrzyńczaka z ilustracji 25.

Kamień № 27 odnaleziony został przypadkowo 25 października 2020 roku przez Tomasza Czyszczonia, który wraz z Marcinem Wawrzyńczakiem towarzyszył geodecie Aleksandrowi Mucharskiemu podczas dokonywania pomiarów geodezyjnych pozostałych kamieni.

W drodze do kamienia № 26 Tomasz Czyszczon „wykazał się niesamowitą intuicją zauważając, że kilkucentymetrowy narożnik ma nieco inną szarosć i fakturę niż pozostałe setki kamieni dokoła”⁷⁵. Granicznik № 27 leżał bowiem niemal całkowicie przykryty innym, naturalnym kamieniem.

Współrzędne kamienia № 27 to: N 50° 51' 51", E 15° 33' 05".

75 Źródło: <https://www.facebook.com/photo?fbid=10223627773825425> – dostęp październik 2020 roku.



Ilustracja 25: Kamień graniczny № 27 tuż po jego odnalezieniu. Fotografia: Marcin Wawrzyńczak, październik 2020 roku.

d) Kamień XXX



Ilustracja 26: Kamień № 30 po jego ponownym ustawieniu. Fotografia: Franciszek Gabrowski, październik 2020 roku.

Kamień № 30 został odnaleziony 14 listopada 2019 roku przez osobę używającą pseudonimu *Hazmburk*. Jak wynika z zamieszczonych przez znalazcę zdjęć, kamień był przewrócony, a ze ściółki leśnej wystawała jedynie znaczna część podstawy kamienia.



Ilustracja 27: Fotografia przedstawiająca kamień graniczny № 30 w dniu jego odnalezienia przez osobę używającą pseudonimu *Hazmburk*. Wyraźnie widoczna jest granica pomiędzy częścią wystającą z ziemi, porośniętą mchem (po prawej), a częścią ukrytą pod ściółką leśną (po lewej). Autor i źródło fotografii: *Hazmburk* forum.sudety.it

Opublikowane przez Hazmburka zdjęcia, przedstawiające kamień № 30 na tle zbocza i lasu, w połączeniu z informacją o numerze kamienia i znajomość przebiegu granicy na mapie, pozwoliło również i Patrykowi Charydczakowi odszukać ten kamień 11 września 2020 roku⁷⁶.



Ilustracja 28: Kamień № 30 po jego ponownym zlokalizowaniu przez Patryka Charydczaka, jeszcze zamaskowany przez wcześniejszego znalazcę (po lewej), oraz po usunięciu przykrywającej go ściółki leśnej (po prawej). Fotografia: Patryk Charydczak, wrzesień 2020 roku.

Podobnie jak w przypadku kamienia № 26, jeleniogórska delegatura Urzędu Konserwatora Zabytków przeprowadziła 22 września 2020 roku wizję lokalną w miejscu odnalezienia, a po kilku dniach Marcin Wawrzyńczak wraz z Ignacym Dubowikiem i Łukaszem Motorem na nowo ustawili kamień w pionie⁷⁷, został on ustawiony w pionie 27 września 2020 roku⁷⁸. Po wkopaniu znak wystaje z ziemi ok. 47 cm.



Ilustracja 29: Wykadrowany fragment ilustracji 26. Na górze kamienia, w bezpośrednim sąsiedztwie mitry, wyraźnie widoczne są pozostałości spękanej warstwy farby.

76 Źródło informacji: e-mail z dnia 19 października 2020 roku.

77 Źródło informacji: e-mail z dnia 27 października 2020 roku.

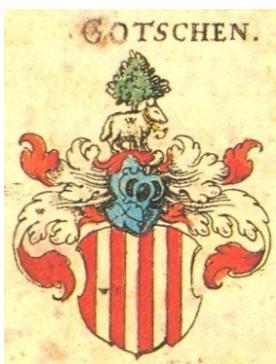
78 <https://sciezkwabok.wordpress.com/2019/06/19/w-mniszym-lesie/> - dostęp październik 2020 roku.

Z jednej strony kamienia znajduje się herb rodu Schaffgotsch, później data „1708” i numer kolejny „XXX”. Po drugiej stronie pusta tarcza herbowa, ponad nią mitra, za mitrą pastorał. Na szczytce kamienia znak „+”.

Również i na powierzchni tego kamienia, podobnie jak w przypadku kamienia № 25, zachowały się pozostałości farby. Ponieważ tutaj spękania, odspajająca się powłoka malarska znajduje się na szczytce kamienia (patrz ilustracja 29), toteż można podejrzewać, że pierwotnie cała powierzchnia kamienia była pomalowana na biało, inskrypcje zaś i herby naniesione były na takim właśnie tle.

Współrzędne kamienia № 30 to: N 50° 51' 47”, E 15° 33' 23”.

3.4. PRÓBA REKONSTRUKCJI WYGLĄDU HERBÓW Z KAMIENI



Ilustracja 30: Herb rodu Gotschen w herbarzu Johanna Siebmachera z 1605 roku.

Kamienie z Mniszego Lasu po obu swoich stronach posiadały herby: po jednej herb rodu Schaffgotschów, po drugiej herb opactwa krzeszowskiego. Jednak jak wyglądały te herby?

Wyglądu herbu zlokalizowanego po stronie Schaffgotschów możemy się domyślać na podstawie zachowanych po nim śladów. Na tarczach herbowych znanych kamieni widoczne są wyraźne pionowe linie; cztery takie linie dzielą tarczę herbową na pięć pasów. Jeśli widoczny po tej stronie herb był pomalowany farbą, to zapewne przedstawiono tu biało-czerwone pasy, było ich albo pięć szerszych, albo dziesięć dwukrotnie węższych.



Ilustracja 31: Wygląd pustych tarcz herbowych umieszczonych po „krzeszowskiej” stronie kamieni granicznych. Od lewej: kamień № 25, № 26 i № 30.

Natomiast po stronie „krzeszowskiej” umieszczono jedynie puste tarcze herbowe (patrz ilustracja 31). Można na tej podstawie podejrzewać, że wizerunki herbów zostały tutaj namalowane za pomocą farby, a warstwa malarska nie zachowała się do dziś. O tym, że umieszczono tutaj herb opactwa, jednoznacznie świadczą atrybuty umieszczone ponad tarczą: mitra, inaczej zwana infułą, czyli liturgiczne nakrycie

głowy, oraz pastorał, czyli dłuża i ozdobiona laska, symbolizująca kij pasterski. Były to atrybuty władzy biskupiej, którymi opaci krzeszowscy mogli posługiwać się od 15747 roku⁷⁹; elementy te przedstawiane są też na innych kamieniach granicznych opactwa krzeszowskiego.

W rozważaniach dotyczących wyglądu opisywanych kamieni granicznych warto zauważyć, że zostały one ustawione w roku 1708, w czasach, gdy opatem krzeszowskim był Dominikus Geyer, panujący w latach 1696-1726; zmarł on zresztą w pobliskich Cieplicach⁸⁰.



Ilustracja 32: Widok wschodniej powierzchni kamienia granicznego ze zboczy lesistej Wielkiej. Źródło ilustracji: F. Parsler, Der „Dreieckige Stein“ an der Großen Heide, [13]s.3.

To właśnie za czasów tego opata, w 1717 roku, a więc zaledwie dziewięć lat po wygraniczeniu Mniszego Lasu, ustawiono tzw. kamień trójpański (niem. *Dreitherrenstein*) w pobliżu Lesistej Wielkiej w Górzach Kamiennych⁸¹. Tamten kamień graniczny był o tyle ciekawy, że też umieszczono na nim herby posiadaczy przyległych ziem, aczkolwiek trzy: rodu Czettritzów, księcia Pleß oraz opata krzeszowskiego, i to właśnie Dominikusa Geyera. Wprawdzie tamten znak nie zachował się do dziś, jednak wizerunki umieszczonych tam herbów znamy z opublikowanego w 1933 roku opisu F. Parslera,

który stwierdzał: w stronę dóbr krzeszowskich „wskazuje bok z infułą biskupią (mitrą), pastorałem, trzema literami i tą samą liczbą 1717. Symbole i litery D.A.G. (*Dominium Abbatis Gryssoviensis* lub też *Dominicus Abbatte Gryssoviensis*) wskazują na władztwo klasztoru Grüssau (pol. Krzeszów)“⁸². Być może na kamieniach z Mniszego Lasu umieszczono takie samo przedstawienie?

79 H. Dziurla, Krzeszów, [3]s.9.

80 F. Zimmermann, *Beyträge...* V, [21]s.95; „Dominikus Geyer, urodzony w Neiß (pol. Nysa); został wybrany 22 listopada 1696 roku, zmarł w 1726 roku w wieku 64 lat po trzydziestu stuletnich rządach w Warbmbrunn (pol. Cieplice), gdzie przebywał ze względów zdrowotnych”; w oryginalu: „Dominikus Geyer, von Neiß gebürtig; wurde 1696 den 22. Nov. erwählt, und gieng in einem Alter von 64 Jahren nach einer dreißigjährigen Regierung 1726 zu Warmbrunn mit Tode ab, wo er sich der Gesundheit wegen aufhielte”.

81 Opis kamienia dostępny jest pod adresem: <http://marian.gabrowski.eu/pdf/kamie%C5%84%20tr%C3%B3jpa%C5%84ski%20na%20zboczach%20Lesistej%20Wielkiej.pdf> – dostęp październik 2020 roku.



Ilustracja 33: Umieszczony na elewacji kościoła w Krzeszówku herb klasztoru krzeszowskiego. Fotografia: Marian Gabrowski, październik 2018 roku.

Wydaje się, że założenie takie jest mało prawdopodobne. Wygląd klasztornej strony kamienia opisywanego przez F. Parslera przedstawia ilustracja 32. Wewnątrz tarczy herbowej umieszczono tu mitrę, pastorał oraz litery DAG, natomiast na kamieniach z Mniszego Lasu mitra i pastorał wieńczą tarczę herbową; z tego powodu trudno podejrzewać, aby dokładnie te same symbole zostały powtórzone w samym herbie. Nie należy jednak całkowicie wykluczać wersji, że atrybuty widoczne w tarczy herbowej zostały powtórzone nad tarczą herbową: przykładem może być herb widoczny na elewacji kościoła w Krzeszówku (patrz ilustracja 33), gdzie pastorał został zdublowany.

Warto jednak poszukać innych wzorców z herbem, a znane są takowe graniczniki z 1727 roku. Choć większość zachowanych do dziś słupków z tego okresu przedstawia jedynie pastorał i mitrę⁸³, to jednak

82 F. Parsler, *Der „Dreieckige Stein“ an der Großen Heide*, [13]s.3; w oryginalu: „(...) Gegen Westen, auf den Ullersdorfer Forst hin, weist die Seite mit der Bischofsmünze (der Mitra), dem Krummstab, den 3 Buchstaben und der gleichen Zahl 1717. Zeichen und Buchstaben D.A.G. (Dominium Abbatis Gryssoviensis oder Dominicus Abbe Gryssoviensis) zeigen die Herrschaft des Klosters Grüssau an“.

83 Na przykład kamienie opisane na stronie: <http://marian.gabrowski.eu/zaBrama.html> – dostęp październik 2020 roku.

zachowały się dwa kamienie, które oprócz tych atrybutów ukazują także herb⁸⁴. Jeden z nich przedstawiam na ilustracji 34: ponad tarczą herbową znajduje się mitra biskupia, za którą widać pastorał, skierowany w prawo, pod kątem zbliżonym do 45°. Jest to przedstawienie bardzo podobne do układu znajdującego się na kamieniach z Mniszego Lasu, dodatkowo powstało ono 1727 roku, a więc zaledwie 19 lat później.



Ilustracja 34: Ustawiony w Ulanowicach kamień graniczny z 1727 roku. Fotografia: Marian Gabrowski, sierpień 2016 roku.

Ciekawym elementem tego herbu, wyraźnie dostrzegalnym w zestawieniu z herbem widocznym na elewacji kościoła w Krzeszówku (patrz ilustracja 33), jest pastorał na tarczy herbowej. Wprawdzie ukazano tutaj tylko jeden pastorał, znajdujący się nad wieńczącą całość mitrą, to pastorał ten ma swoją kontynuację za herbem, widocznym w polu herbowym. Tak więc ukośna szachownica z herbu skrzyżowana jest z pastorałem, którego zakończenie znajduje się już poza tarczą herbową. Uniknięto w ten sposób zdublowania się dwóch pastorałów, co być może byłoby problematyczne do przedstawienia na tak małej powierzchni. W ten sposób choć pastorał jest jeden, to jest on elementem jednocześnie i herbu na tarczy herbowej, jak atrybutów wieńczących tarczę herbową.

Jeśli zaś chodzi o kolorystykę, to przedstawiono ją np. na jednym z fresków widocznych w krzeszowskim kościele św. Józefa (patrz ilustracja 35). Świątynię tę ukończono zaledwie dwanaście lat przed ustanowieniem kamieni granicznych w Mniszym Lesie, tak więc można podejrzewać, że herb z pierwszego dziesięciolecia XVIII wieku nie odbiega wyglądem do herbu z ostatniej dekady XVII wieku.

Przy czym ukazany jest tu o wiele bardziej rozbudowany herb, który „przedstawiał na tarczy dzielonej w krzyż z polem sercowym w polach I i IV, błękitnych, skos szachowany srebrno-czerwony; w polach II i III, czarnych, lwa złotego, wspiętego, za kratą złotą; w polu sercowym herb Księstwa Śląskiego”⁸⁵.

84 Opisuję je na stronie: <http://marian.gabrowski.eu/Podlesie2.html> – dostęp październik 2020 roku.

85 https://czadrow24.pl/wp-content/uploads/2013/06/herb_czadrow.pdf – dostęp październik 2020 roku.

Teraz pojawia się następujące pytanie: czy tak rozbudowana wersja herbu mogłaby znajdować się na kamieniach granicznych? Wprawdzie znane są kamienie graniczne, gdzie wyrzeźbiono równie skomplikowane przedstawienia (np. kamień trójpański stojący w miejscu styku granic Czech, Śląska i Hrabstwa Kłodzkiego⁸⁶), jednak są to pojedyncze znaki graniczne. Natomiast tutaj mamy do czynienia z kilkudziesięcioma identycznymi kamieniami i wydaje się, że zdrowy rozsądek nakazywałby umieścić na nich bardziej uproszczoną wersję herbu.



Ilustracja 35: Herb opactwa krzeszowskiego, jaki namalowano po lewej stronie ołtarza głównego w krzeszowskim kościele św. Józefa. Budowlę tę ukończono dokładnie w tym samym roku, w którym Dominik Geyer został tutejszym opatem, a więc dwanaście lat przed ustawieniem kamieni w Mniszym Lesie. Fotografia: Marian Gabrowski, sierpień 2014 roku.

Reasumując: według mnie na tarczy herbowej kamieni granicznych z Mniszego Lasu znajdowało się przedstawienie znane z pół I i IV rozbudowanej wersji herbu opactwa, a więc biało-czerwony skos szachowany na błękitnym tle; za skosem pastorał. Mało prawdopodobne wydaje mi się założenie, aby na wszystkich kamieniach malowano pełną wersję herbu. Jeśli już, to przedstawienie herbu mogło być raczej uproszczone, poprzez pominięcie pastorału i (lub) niebieskiego tła. Właśnie taką wizję przedstawia „Wydawnictwo Wielka Izera” w jednym z postów w serwisie Facebook⁸⁷.

86 D. Brzóska, *Zapraszamy do Bartnicy*, [2]. Reprodukcja opisanego tam herbu znajduje się między innymi w moim opisie kamienia ze zboczy Lesistej Wielkiej (<http://marian.gabrowski.eu/pdf/kamie%C5%84%20tr%C3%B3jp%C5%84ski%20na%20zboczach%20Lesistej%20Wielkiej.pdf>).

87 <https://www.facebook.com/wydawnictwowielkaizera/photos/a.291334598314188/751740415606935/> - dostęp październik 2020 roku.



Ilustracja 36: Wizualizacja przedstawiająca próbę rekonstrukcji wyglądu herbu cystersów z Krzeszowa na kamieniu z Mniszego Lasu. Źródło ilustracji: fragment zdjęcia zamieszczonego w serwisie Facebook (patrz przypis 87 na stronie 63).



Ilustracja 37: Das Wappen der Abtei Grüssau (pol. herb opactwa krzeszowskiego). Źródło: A. Rose, Kloster Grüssau, [15], przed stroną 1.

Przedstawiona tu rekonstrukcja (patrz ilustracja 36) w polu herbowym ukazuje jedynie skos szachowany, przy czym składa się on nie z naprzemiennie ułożonych kwadratów, widocznych np. na ilustracjach 33 oraz 34), lecz prostokątów. Jednak znane są także i takie odmiany herbu, przykładem niech będzie herb, jaki w niektórych swoich opracowaniach zamieszczał o. Ambrosius Rose⁸⁸.

Współcześnie na tarczach herbowych nie sposób jednak dostrzec choćby śladów farby, tak więc nie można już dociec, jak pierwotnie herby te wyglądały. Być może w przyszłości uda się odnaleźć albo kamień zachowany w lepszym stanie, albo źródło bardziej szczegółowo opisujące wygląd kamieni?

Dziś można jedynie podejrzewać, że niegdyś cała powierzchnia kamieni pokryta była białą farbą, jej pozostałości widać dla przykładu na ilustracjach 29 czy też 39. Dostrzegalne są też pozostałości po farbie

88 A. Rose, Kloster Grüssau, [15], przed stroną 1.

czerwonej: na szczytach kamieni, gdzie kolor ten podkreślał zarys znaku „+” (patrz ilustracja 38), jak i na niektórych cyfrach tworzących daty (patrz ilustracja 39).



Ilustracja 38: Znaki „+” na szczytach kamieni № 25 (po lewej) i № 30 (po prawej). Widoczne są pozostałości farb w kolorach białym i czerwonym. Fotografia: Franciszek Gabrowski, październik 2020 roku.

Jednak czy są to pozostałości pierwotnego malowania kamieni granicznych? Bardzo w to wątpię, a przyczyną moich wątpliwości jest przedstawiona poniżej ilustracja 39. Ukazuje ona fragment kamienia № 25, a dokładniej umieszczony na jego „krzeszowskiej” stronie rok 1708. Widać tutaj wyraźnie, że tło było niegdyś pomalowane na biało, a kontur cyfr tworzących datę uwypuklono farbą w kolorze zbliżonym do czerwonego. Jednak nie może to być pozostałość pierwotnego malowania, o czym świadczy brak należytej staranności tego malowania.



Ilustracja 39: Wykadrowany fragment ilustracji 21. Widoczne są tu zarówno ślady malowania cyfr w kolorze czerwono-brązowym, jak i białej farby pokrywającej „tło”.

W żaden sposób nie jestem sobie w stanie wyobrazić, aby zlecono wykonanie 43 kamiennych znaków granicznych, które najpierw pieczęlowicie wykonano z kamienia, a następnie tak niestarannie poma-

lowano. Przecież tutaj czerwona farba wykracza poza kontury cyfr „1” i „7”, a w przypadku cyfry „0” grubość czerwonej linii jest dwukrotnie szersza niż grubość znaku. O wiele bardziej wyraźnie wspomniane „nadmalowania” widoczne są na starszych fotografiach (patrz np. ilustracja 40).



Ilustracja 40: Wykadrowany fragment wykonanego w 2013 lub 2014 roku zdjęcia kamienia granicznego № 25. Źródło: L. Różański, *Kamień graniczny z Mniszego Lasu*, [16]s.57.

W mojej ocenie tak znaczny brak staranności świadczy o tym, że widoczne dziś pozostałości czerwonej farby są śladem po późniejszym przemalowaniu kamieni. Oczywiście kolorystyką mogła być zgodna z pierwotnym malowaniem, jednak to co zachowało się do dzisiaj, nie jest warstwą malarską z 1708 roku.

Przy czym najbardziej prawdopodobne wydaje mi się założenie, że kamienie te zostały przemalowane już po sekularyzacji zakonu, kiedy to potraktowano je jak inne okoliczne znaki graniczne: pomalowano na biało, a symbole „+” podkreślono farbą w kolorze czerwieni. Dodatkowo osoba malująca znaki mogła też uwypuklić w ten sposób daty ustawienia kamieni. Ślady takiego (być może identycznego?) malowania widać też na granicznych skałach z wykutymi znakami „+” (patrz ilustracje 14 i 15)

3.5. INNE ZACHOWANE ZNAKI GRANICZNE

O istnieniu naturalnych głazów z rytem krzyża wspomina Jerzy Majdan w swoim tekście opisującym pierwszy z odnalezionych wspólnie znaków granicznych z Mniszego Lasu: „*W pobliżu jest więcej dość logicznie ułożonych znaków, które – moim zdaniem – dawniej mogły wyznaczać granice w powiązaniu z odnalezionym obiektem. Są to nieobrobione miejscowe kamienie. Tylko ich kształt (dość wysokie i wąskie słupy, niektóre z niewyraźnym rytem krzyża na wierzchołku) i lokalizacja świadczą, że zostały ustalone z rozmysłem przez człowieka*”⁸⁹.

89 J. Majdan, *Jeszcze o kamieniu granicznym w Górzach Izerskich*, [7]s.61.

4. MNISZY LAS WEDŁUG SŁOWNIKA GEOGRAFII TURYSTYCZNEJ SUDETÓW

Mniszy Las opisany został w pierwszym tomie „Słownika geografii turystycznej Sudetów”, którego autorzy hasło to objaśniają następująco: „Mönchwald, Mniszy Las. (...) Obszar lasu na zakończeniu wschodniego zbocza Czarnej Góry w Wysokim Grzbiecie poniżej Zbójeckich Skał. W Mniszym Lesie występują granitognejsowe i aplitowe skałki. Jego środkiem, poprzez tunel długości około 200 metrów, przebiega linia kolejowa do Szklarskiej Poręby. (...) Nazwa Mniszy Las wiąże się z joannitami z Cieplic Śląskich Zdroju, którzy w 1281 roku otrzymali od księcia Bernarda lwóweckiego teren obecnego uzdrowiska wraz z okolicznymi lasami, w tym znaczną część Górz Izerskich”⁹⁰.

90 M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 1, Góry Izerskie*, [17]s.72.

BIBLIOGRAFIA

1. Adamska Dagmara, Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XVI wieku, [w:] Atlas historyczny miast polskich, tom IV, zeszyt 14, Jelenia Góra, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Wrocław 2017
2. Brzóska Dariusz, Zapraszamy do Bartnicy, [w:] Gazeta Noworudzka, nr 567
3. Dziurla Henryk, Krzeszów, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1974
4. Junker Ullrich, Der grüssauisch – propsteiliche Spital- oder Mönchwald oberhalb von Hartenberg / Górzyniec, an den östlichen Ausläufern des Isergebirges, Ullrich Junker, Bodnegg 2020
5. Liebich Curt, Werden und Wachsen von Petersdorf im Riesengebirge. Siedlungskundliche und volkswirtschaftliche Untersuchung eines schlesischen Waldhufendorfes von der Gründung bis zum Jahre 1945, Holzner-Verlag, Würzburg 1961
6. Mahner Franz, Beiträge zur Wirtschaftsgeschichte des Cistercienserklusters Grüssau, Druck von August Lax, Hildesheim 1913
7. Majdan Jerzy, Jeszcze o kamieniu granicznym w Górah Izerskich, [w:] Pomniki Dawnego Prawa, zeszyt 25, Wrocław, marzec 2014
8. mapa Kreis Hirschberg, Gemarkung Forst Seifershau, Blatt 3, 1:2000, 1905
9. mapa Schreiberhau, Meßtischblatt 3008, 1:25.000, 1877
10. mapa Schreiberhau, Meßtischblatt 3008, 1:25.000, 1911
11. mapa WIG, arkusz 447. (Jelenia Góra) Hirschberg in Schl., 1:100.000, Instytut Wojskowo-Geograficzny, Warszawa 1921
12. mapa Wirthshafsts Karte der Forstreviere Seiffershau und Hartenberg Oberförsterei Petersdorf, rok 1886
13. Parsler F, Der „Dreieckige Stein“ an der Großen Heide, [w:] Schlesische Heimat. Monatsblätter für Heimatfreunde und Heimatstolz, nr 10/1933
14. Patschovsky Wilhelm, Führer durch den klimatischen Kurort für Sommer und Winter Schreiberhau, Georg Brieger, Schweidnitz 1918
15. Rose Ambrosius, Kloster Grüssau, Konrad Theiss Verlag, Stuttgart und Aalen 1974

16. Różański Leszek, Kamień graniczny z Mniszego Lasu, [w:] Pomniki Dawnego Prawa, zeszyt 25, Wrocław, marzec 2014
17. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 1, Góry Izerskie, Wydawnictwo PTTK Kraj, Warszawa - Kraków 1989
18. Staffa Marek (red.), Słownik geografii turystycznej Sudetów, tom 4, Kotlina Jeleniogórska, Wydawnictwo I-BiS, Wrocław 1999
19. Wendt Johann, Die Thermen zu Warmbrunn im Schlesischen Riesengebirge, Gosohorsky, Breslau 1840
20. Wutke Konrad, Das Schicksal der Warmbrunner Propsteiurkunden, [w:] Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens, 69 Band, Trewendt & Granier, Breslau 1935
21. Zimmermann Friedrich, Beyträge zur Beschreibung von Schlesien. Fünfter Band, bey Johann Ernst Tramp, Brieg 1785